

## **Protokół Nr XVIII/16**

**z sesji Rady Miejskiej w Karlinie odbytej**

**w dniu 26 lutego 2016 roku**

Otwarcia XVIII sesji Rady Miejskiej w Karlinie dokonała **Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie** o godzinie 10<sup>00</sup> w auli Karlińskiego Ośrodka Kultury przy ulicy Parkowej 1 w Karlinie. Powitała burmistrzów, Wójta Gminy Białogard Pana Jacka Smolińskiego, zebranych radnych, lobby sołeckie, dyrektorów i kierowników poszczególnych jednostek oraz wszystkich na widowni.

**Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie** na podstawie listy obecności, na której widnieje 13 podpisów stwierdziła prawomocność obrad.

### **Ad. 1b)**

**Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie Pani Beata Klepuszewska** stwierdziła, że radni otrzymali porządek obrad wraz z materiałami na dzisiejszą sesję i zapytała czy są propozycje zmian do porządku obrad?

**Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie** zgłosił wniosek o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały 10e) w sprawie udzielenia dotacji na roboty budowlane przy zabytku. Stwierdził, że od poprzedniego miesiąca nic się nie zmieniło, postępów robót nie widać, w kwietniu ten Pan powinien skończyć prace i to powinno już działać. Przypomniał, że od kwietnia mają być liczone kary umowne, a nie dawać jakieś pieniądze. Gminie są potrzebne pieniądze, ponieważ dalej jest wola zrobienia parkingu na ulicy Wigury, żeby pacjenci Przychodni lekarskich mieli gdzie stawiać samochody,

a nie biegali 100 – 150 metrów do lekarza, dlatego kolejny raz zgłasza wniosek o wycofanie tego punktu z porządku obrad.

**Pani Tamara Korzeniowska Radna Rady Miejskiej w Karlinie** zwróciła się z pytaniem, czy na sesji obecny będzie Pan, który występował o przyznanie dotacji, bo jeśli tak, to nie może być sytuacji, że nie zostanie on wysłuchany przez Radę.

**Pan Waldemar Misko Burmistrz Karlina** potwierdził obecność Pana Ziyada Raoofa na sesji.

Za przyjęciem wniosku o wycofanie z porządku obrad punktu 10e) – projektu uchwały w sprawie udzielenia dotacji na roboty budowlane przy zabytku głosował 1 radny, 9 było przeciwnych, 3 radnych wstrzymało się od głosu. Wniosek nie został przyjęty.

#### **Porządek obrad:**

##### **1. Sprawy regulaminowe:**

- a) stwierdzenie prawomocności obrad,
- b) przyjęcie propozycji zmian do porządku obrad,
- c) przyjęcie protokołu z XVII sesji Rady Miejskiej.

##### **2. Wolne wnioski i informacje.**

##### **3. Odpowiedzi Burmistrza na wnioski.**

##### **4. Sprawozdanie Burmistrza Karlina o pracy w okresie międzysesyjnym.**

##### **5. Informacja o pracy Rady Powiatu Białogardzkiego – radni z terenu Gminy Karlino.**

##### **6. Informacja dotycząca działalności Karlińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego.**

##### **7. Informacja dotycząca działalności Zarządu Budynków Komunalnych w Karlinie.**

##### **8. Informacja inspektora ds. zasobów lokalowych i mieszkaniowych Urzędu Miejskiego w Karlinie.**

##### **9. Podsumowanie ferii zimowych na terenie Gminy Karlino:**

- a) Zakład Oświaty w Karlinie,
- b) Karliński Ośrodek Kultury,
- c) Zarząd Obiektów Sportowych, Turystycznych i Rekreacyjnych.

**10. Podjęcie uchwał w sprawie:**

- a) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Karlino na 2016 rok,
- b) programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Karlino na rok 2016,
- c) poparcia inicjatywy przystąpienia do konkursu na użytkowanie obwodu rybackiego rzeki Parsęty przez Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty,
- d) zbycia nieruchomości położonej na terenie gminy Karlino,
- e) udzielenia dotacji na roboty budowlane przy zabytku,
- f) uchwalenia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Karlino na lata 2016 – 2021.

**11. Interpelacje i zapytania radnych.**

**12. Odpowiedzi Burmistrza na zapytania.**

**13. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania zgłoszone na poprzednich sesjach.**

**14. Zakończenie XVIII sesji Rady Miejskiej w Karlinie.**

**Ad. 1c)**

**Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie** stwierdziła, że protokół z XVII sesji Rady Miejskiej został przesłany do radnych drogą mailową, był również wyłożony do wglądu w Biurze Rady, a wszystkie dotychczas zgłoszone przez radnych uwagi i poprawki zostały w nim uwzględnione i zapytała, czy są inne uwagi do treści protokołu?

Nie zostały zgłoszone.

**Za przyjęciem protokołu głosowało 12 radnych, nie było głosów przeciwnych, 1 wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania Protokół**

**Nr XVII/15 sesji Rady Miejskiej odbytej w dniu 29 stycznia 2016 roku został przyjęty.**

## **Ad. 2**

**Pani Tamara Korzeniowska Radna Rady Miejskiej w Karlinie** poinformowała obecnych, że można składać podpisy pod petycją o powiększenie liczby miejsc parkingowych przy ulicy Wigury, dodała, że listy znajdują się w Przychodni Pani Elżbiety Bekta – Wójcik, w gabinecie stomatologicznym Pani Agnieszki Piskorek oraz w aptece „Na rogu” w Karlinie.

**Pan Jan Semenowicz Sołtys – Przewodniczący Rady Sołeckiej Sołectwa Witolub** zwrócił się z pytaniem, czy do regulaminu targowiska mógłby być wprowadzony zapis zakazujący wprowadzania psów, wyjaśnił, że właściciele którzy przyprowadzają psy nie zawsze są zainteresowani tym co pies robi, a kiedy zwraca się uwagę, że pies nie powinien być na targowisku, twierdzą, że nie ma zakazu, natomiast Pan Prezes w trakcie rozmowy na ten temat oświadczył, że jeśli nie ma zapisu w regulaminie, to on sam nie można takiego zakazu wprowadzić.

**Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie** powiedział, że na poprzedniej sesji doszło do skandalicznej sytuacji, że jak przyjechał jakiś Pan Hańczak z Białogardu, został mu udzielony głos po sesji, a kiedy on chciał zabrać głos zostały wyłączone mikrofony. Stwierdził, że ten Pan obrażał ludzi, władze Białogardu oraz jego osobiście, mówił on o swojej miłości do zwierząt i ludzi, że wyniósł to ze swojego dzieciństwa, z Domu Dziecka bo był wychowankiem, ale dalszą część jego zachowania, to wyciągnął z czasów dorosłych, kiedy był w ZOMO, a ZOMO dla ludzi młodych to byli ci którzy pałowali opozycję, a ten Pan był w tej formacji. Powiedział, że to co przedstawiał na sesji grudniowej

o błędach które tu były popełnione, przedstawił na podstawie dokumentów które znalazł w Internecie, bo Pan Burmistrz ukrywa to i nie ma na BIP podanych kontroli jakie się odbywały na terenie Gminy Karlino. Powtórzył, że dochodziło do rzeczy które nie powinny być i tak to jest zapisane w protokóle z kontroli przeprowadzonej przez NIK. Nie wie, czy NIK zrobił to słusznie, czy niesłusznie, ale to było tylko przedstawienie faktów, jak to wygląda. Jest tam też pokazane, że jeśli właściciel zgłasza się po psa, to powinien ponieść jakieś koszty i te pieniądze powinny być przekazane dla Gminy. Pieniądze te nie były przekazywane do Gminy i nikt tego nie dopełnił, a Pan Burmistrz się tłumaczył, że pracownik który był za to odpowiedzialny już nie pracuje i nie ma możliwości wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do tego pracownika. Dodał, że po raz kolejny zrobił kserokopię fragmentu protokołu z tych kontroli i przekaże to jako załącznik do protokołu z sesji. Następnie zwrócił się do Pana Burmistrza, że pojawiły się następne wpisy na budynkach, wydawana jest kupa pieniędzy na monitoring, na Straż Miejską, czy ktoś panuje nad tym, co się dzieje w tym mieście? Widzi, że Straż Miejska roznosi na przykład informacje o sesjach, zaproszenia na sesję, ponoszone są za to jakieś koszty, a jego zdaniem te koszty są nieuzasadnione. Ponieważ to co proponuje od kilku lat, aby raz w końcu zrobić porządek w tej Gminie, polegający na tym, żeby zaproponować i zrobić taki plan pracy Rady, jaki jest na przykład w Koszalinie. Jest tam siedem Komisji, wyznaczone jest na cały rok w jakiej sali, o której godzinie, jaka Komisja się zbiera, są wyznaczone terminy sesji, jest to wszystko pięknie opracowane. Zrobienie takiego porządku w Karlinie i programu, planu ułatwiłoby to wszystkim pracę, a nie, że wszyscy oczekują na koniec miesiąca czy komisja będzie w poniedziałek, czy w środę. Tak nie powinno być, że dostaje pięć dni, czy siedem przed wspólnym posiedzeniem komisji informację, jak będą przebiegały spotkania, to by obniżyło koszty i nie trzeba byłoby tych panów fatygować, żeby po mieście roznosili zaproszenia. Prócz tego, w Głosie Koszalińskim słyhać informację, że w Białogardzie zostało wycięte kupę drzew

niezgodnie z prawem, były to drzewa, które mają powyżej dziesięciu lat, a jadąc w kierunku Kołobrzegu, czy Koszalina na strefie również widać porośnięte krzaki i drzewa, czy nie trzeba byłoby tego wyczyścić, zanim te drzewa będą miały dziesięć lat, czy nie znajdzie się ambitny Pan z Białogardu i nie zacznie zgłaszać, że zostało coś wycięte niezgodnie z prawem. Jeśli to jest do dziesięciu lat, to należy z tym zrobić porządek i niech ci inwestorzy o których tak szumnie mówił Burmistrz wreszcie pojawią się na tych strefach, a nie że poniesiono potężne wydatki na uzbrojenie tych stref, teraz płacone jest to na przykład w wodzie i nikt z tego nie korzysta i nic nie robi. To jego zdaniem znaczy, że pieniądze były niezbyt mądrze wydane, ale to nie są według niego pierwsze i nie ostatnie, tak wydane, a będzie to tak długo trwało, jak długo będzie Pan Miśko.

### **Ad. 3**

**Pan Waldemar Miśko Burmistrz Karlina** zaapelował do Pana Piłkowskiego, żeby wrócił z kosmosu na ziemię, bo jego fantazje, które czasami przekazuje nijak się mają do rzeczywistości. Natomiast jeśli chodzi o ambitnego Pana z Białogardu, to nie trzeba go tam szukać, bo tu jest również jeden ambitny, który wszystko wie najlepiej, najlepiej wszystkim donosi, tam gdzie trzeba i nie trzeba nikogo innego ściągać. Na Straż Miejską jako Burmistrz ma wpływ, a zwracając się do Komendanta Straży Miejskiej stwierdził, żeby obawiał się o swoje stanowisko, ponieważ Panu Piłkowskiemu nie podoba się jego działalność. Dodał, że nie ma wpływu na Komendanta Komisariatu Policji, ale chyba będzie się musiał poskarżyć do kogoś na działalność Policji, że nic nie robią. Stwierdził, że bardzo często w przypadku wystąpień Pana Piłkowskiego musi się odnosić do rzeczy oczywistych, które są dla wszystkich zrozumiałe i każdy obecny na sesji, czy ją oglądający rozumie, że monitoring nie jest od tego, żeby w każdym miejscu postawić kamerę, a takie są nieraz oczekiwania, że trzeba na gorącym

uczynku złapać przestępcę, to tak nie funkcjonuje i nie działa. Nie da się okamerować każdego miejsca w Karlinie, miejsca są ustalane wspólnie z Policją, są ustalane w zależności od jakie zdarzenia przestępcze miały miejsce, gdzie są najbardziej wskazane miejsca do umieszczenia tych kamer. Dodał, że przekazywane są również sygnały od spółdzielni mieszkaniowych, zarządców budynków, gdzie miały miejsce na przykład akty wandalizmu i na tej podstawie są umieszczane kamery, które są potem obserwowane. Różne tego typu naciski nie wpłyną na decyzję w którym miejscu będzie kamera, a w którym nie, dlatego, że są one umiejscawiane w sposób merytoryczny. Dodał, że system będzie rozbudowywany, trwają przymiarki, a jest to wniosek, który jeszcze w ubiegłym roku został złożony przez dwie spółdzielnie mieszkaniowe „Białogardzką” i „Płyta”. Chodzi o do instalację kolejnej kamery na największym osiedlu i jest to zasadne również z punktu widzenia Policji. Dodał, że jeśli Pan Piłkowski twierdzi, iż ukrywane są protokoły z kontroli, to prosi wskazanie konkretnych które zostały ukryte i przypomniał, że poza tym co jest zamieszczane na BIP-ie Urzędu, są protokoły z kontroli na stronach internetowych i na BIP-ie instytucji kontrolujących, czyli na stronie NIK-u jest protokół jeśli to oni przeprowadzali kontrolę, na stronie RIO, jeśli przeprowadzało kontrolę i każdy zainteresowany może się tam z nimi zapoznać

**Pan Bogdan Piłkowski** stwierdził, że do 2010 roku są na stronie karlińskiego Urzędu zamieszczane protokoły z kontroli NIK-u, od tego momentu nie ma tam nic, a ten protokół gdzie jest opisana sytuacja z „Animals” znalazł na stronie NIK-u. Czy nie ma obowiązku, żeby protokoły z kontroli przeprowadzonej w Urzędzie były na BIP-ie Urzędu,\. Dodał, że jeśli występuje o takie dokumenty to Burmistrz odmawia, wyliczono mu, że trzeba zapłacić jakiś abonament za to, a on chce tylko żeby ktoś przesłał jakieś informacje mailem.

**Pan Waldemar Miško Burmistrz Karlina** odpowiedział, że nie ma obowiązku i nie ma potrzeby powielania rzeczy, które są ogólnie i powszechnie dostępne.

**Radny Rady Miejskiej w Karlinie Pan Bogdan Piłkowski** zwrócił się do Przewodniczącej Rady z pytaniem dotyczącym pisma które otrzymali radni od Białogardzkiej Telewizji Kablowej, która chce puszczać sesje Rady Miejskiej w Karlinie, czy jest zainteresowanie tą umową, bo nie słyszał, aby Pani Przewodnicząca udzieliła jakiejś odpowiedzi w tej sprawie, a jest to już drugie pismo w tej sprawie, poprzednie było w listopadzie ubiegłego roku.

**Burmistrz Karlina Pan Waldemar Miśko** wyjaśnił, że odbyło się spotkanie z Panem Prezesem Białogardzkiej Telewizji i Spółdzielni Mieszkaniowej o czym Pani Przewodnicząca została poinformowana, w trakcie spotkania ustalono zasady współpracy, która niekoniecznie będzie polegała na tym, że druga telewizja będzie transmitować sesje Rady Miejskiej w Karlinie. Przypomniał, że transmituje je jedna telewizja, transmisja jest w Internecie i każdy zainteresowany może się z tym zapoznać. Dodał, że Prezes BTK jest o tym poinformowany i wszystkie działania są uzgadniane.

**Pan Bogdan Piłkowski** stwierdził, że szkoda, iż Pani Przewodnicząca nie poinformowała o tym radnych, bo jeśli ktoś się zwraca z pismem należałoby mu odpowiedzieć, pismo było kierowane do Rady i jako Przewodnicząca powinna była odpowiedzieć w imieniu Rady.

**Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie** przypomniała zwracając się do Pana Piłkowskiego, że on również otrzymał pismo w tej sprawie i jako radny mógł również podjąć jakieś działania i odpowiedzieć na nie.

**Pani Tamara Korzeniowska Radna Rady Miejskiej w Karlinie** powiedziała, że w Białogardzkiej Telewizji Kablowej jest transmitowana sesja Rady Powiatu, są sponsorzy tej retransmisji, a wśród nich jest Pan Marek Anusz do którego zwróciła się z pytaniem, w jaki sposób zostało to zorganizowane, że mogli



zasponsorować transmisję Rady Powiatu, bo być może byłaby taka sama możliwość w Karlinie.

**Pani Beata Klepuszewska** zaproponowała, aby odpowiedzi na pytanie Pani Korzeniowskiej Pan Anusz udzielił w trakcie punktu dotyczącego informacji radnych Rady Powiatu.

#### **Ad. 4**

**Pan Waldemar Miśko Burmistrz Karlina** przedstawił sprawozdanie z pracy Urzędu w okresie międzysesyjnym tj. od dnia 29 stycznia do dnia 25 lutego 2016 roku (informację załączono do protokołu). Następnie poinformował obecnych, że jako przedstawiciel Związku spotkał się z partnerami Związku Dorzecza Parsęty z miejscowości Mirow i omawiał propozycje wspólnych projektów, które potencjalnie mogą być realizowane z INTERREG - u VA, dodał, że takie spotkania w dalszym ciągu będą kontynuowane. Powiedział, że Strategia Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych została zatwierdzona przez partnerów tego porozumienia i teraz będzie ona procedowana w Urzędzie Marszałkowskim, jak też w Ministerstwie, a po zaakceptowaniu przez te instytucje będzie mogła się rozpocząć jej realizacja. Przypomniał, że w ramach ZIT-u jest zgłoszona jedna inwestycja, budowa ścieżek rowerowych które będą bieły od HOMANIT-u, w kierunku Daszewa, Mierzyna, Skoczowa, Wrzosowa, Kłopotowa i Lubiechowa, podkreślił, że jest to wspólne przedsięwzięcie jakie będzie realizowane z Gminą Dygowo. Poinformował obecnych, że w ubiegły piątek został otwarty drugi budynek przy sklepie „Biedronka” w Karlinie, a w nim oddano dwadzieścia dwa lokale komunalne. Dodał, że pod koniec marca lub na początku kwietnia zostanie rozpoczęta budowa trzeciego budynku, jest już przyznane finansowanie na ten budynek, ale będzie on miał trochę inny układ mieszkań, będzie ich więcej, w sumie dwadzieścia osiem, więcej mieszkań

dwupokojowych, a wśród tych lokali dwadzieścia cztery to mieszkania komunalne. Następnie podziękował wszystkim którzy przyczynili się do zorganizowania Gali Karlińskie Wieże Sukcesu, które miały swoją odpowiednią oprawę, swoją obecnością zaszczytili szacowni goście, następnie pogratulował wszystkim którzy to wyróżnienie otrzymali. Poinformował, że z powodu rezygnacji dwóch członków Rady Sołeckiej w Kowańcu odbyły się wybory nowych jej członków. Powiedział, że na podstawie rozmowy przeprowadzonej z Panem Homannem można się spodziewać w tym roku i w latach następnych kolejnych inwestycji w tej firmie. Firma będzie inwestowała zarówno w maszyny i urządzenia oraz nowe hale produkcyjne, a to się na pewno będzie wiązało ze zwiększeniem zatrudnienia. Spółka HOMANIT planuje również inwestycję w roku 2018 związaną z zarządzaniem energią, szczególnie z energią ciepłą, dlatego, że przy obecnej produkcji ma spory deficyt tej energii. Stwierdził, iż w tej firmie już od około dwóch lat słychać ze strony pracodawców, że zaczyna się problem z pracownikami, nie można pozyskać pracowników. Firma ogłosiła nabór potencjalnych pracowników do swojej bazy, zrobiono to w Białogardzie i okazało się, że chętnych zgłosiło się trzy, czy cztery osoby. Jest to niedobra informacja nad którą warto się zastanowić, ale ta sytuacja nie dotyczy tylko tej firmy. Podobna akcja została przeprowadzona dla firmy Royal Grinland, w Koszalinie, firma zapewniała dowóz pracownikom, ale bardzo mało chętnych osób przychodziło na te spotkania. a na kilkanaście osób które wyraziły chęć pracy, kilka tygodni temu pracowało jeszcze cztery czy pięć, większość rezygnowała twierdząc, że znaleźli inną pracę, a z niektórych zrezygnowała firma. Podkreślił, że ma nadzieję, iż to co jest robione wspólnie z tą firmą, czyli szkolnictwo zawodowe i przygotowywanie potencjalnych pracowników przyniesie efekty, a właśnie w tym roku kończy się trzyletni cykl i pierwsi absolwenci będą mogli znaleźć pracę. Rozmawiano także o tym, w jaki sposób firma powinna pozyskiwać swoich pracowników. Na pewno praca i dobra płaca są tym elementem, ale są też inne czynniki, takie jak mieszkanie i już zostały

rozpoczęte rozmowy na temat budowy mieszkań. Dodał, że w tym wypadku chodzi o wykorzystanie innej ustawy, takiej typowej o wspieraniu budownictwa TBS-owskiego, jeśli oferta będzie akceptowalna, to na osiedlu „Biedronka” najszybciej jak się da wybudowany zostałby kolejny budynek, jako budynek TBS, czyli z wyższym czynszem, kredytem z Banku Gospodarstwa Krajowego, natomiast 30% które wcześniej dokładała Gmina dołożyłaby firma jako partycypant i wtedy decyzje dotyczące zasiedlenia byłyby po stronie firmy. Dodał, że ma nadzieję, iż to przedsięwzięcie będzie interesujące ze strony firmy i z korzyścią dla Gminy, ponieważ te mieszkania mogą być przez firmę przydzielane również osobom spoza Gminy Karlino. Następnie zaprosił Panią Annę Górską i wręczył na jej ręce wieżę sukcesu jaką otrzymała firma Dunster Polska Spółka z o.o., która funkcjonuje już kilka lat za osiągnięcia w 2015 roku. Dodał, że kiedy firma powstawała śmiano się, iż składa deklaracje, że zatrudni trzy osoby, a zgodnie z regułą to zatrudnienie się zwiększyło, natomiast w ubiegłym roku popelniona została kolejna inwestycja, powstała nowa hala. Obecnie w firmie pracuje piętnaście osób i jest przekonany, że to zatrudnienie będzie się zwiększać, tym bardziej że są tam zarezerwowane tereny, jest możliwość dalszego rozwoju i budowy nowych hal. Złożył gratulacje, ale też podziękowania i poprosił o przekazanie słów wdzięczności za to co w Gminie Karlino jest robione. Poinformował także obecnych, że dwóch mieszkańców Karlina zatrzymało pijanego kierowcę, obezwładniło go i przytrzymało do przyjazdu Policji i jest to Pan Adam Wójcik redaktor GK24 i strażak ochotnik Pan Tomasz Szulc. Panowie dokonali obywatelskiego zatrzymania i Prezydent Świnoujścia przysłał gratulacje, że Gmina Karlino ma takich mieszkańców, a dodatkowo przesłał listy gratulacyjne dla obu Panów wraz z medalami pamiątkowymi, nie są oni niestety obecni dziś na sesji, ale na pewno znajdzie się inna okazja aby im to przekazać. Podkreślił, że należy być dumnym, iż są tacy mieszkańcy w Gminie Karlino.

**Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie** powiedział, że Burmistrz mówił w sprawozdaniu o dwóch turbinach, trzecia najprawdopodobniej zostanie rozebrana, a wartość zawartej umowy jest to kwota 36 900,00zł, czy jest niższa niż była w roku poprzednim, czy jest taka sama, czy większa? W punkcie 10. dwie osoby, prowadzą działalność handlową na targowisku, jakiej wielkości to będą powierzchnie, czy są to nowe postawione nowe budki? Dodał, że słuchając wypowiedzi Pana Burmistrza, który wypowiada się na temat kłopotów z zatrudnieniem, że nie ma ludzi do pracy, nie są chętni, a dwa lata temu Burmistrz forsował budowę ubojni drobiu na terenie Gminy Karlino, przy okazji chciał żeby RWiK brał następne kredyty, żeby robić jakieś inwestycje w oczyszczalni ścieków, wydawać na to miliony. Podkreślił, że był sceptyczny i mówił, iż nie ma sensu robić takiej inwestycji, ponosić kosztów i okazuje się, że nie ma ludzi chętnych do pracy. Jeśli zostałaby zmodernizowana oczyszczalnia, poniesiono by koszty na inwestycje następne dwadzieścia, czy dwadzieścia pięć milionów złotych, to woda podrożałaby i byłaby porównywalna do ceny jaką płaci Gmina Białogard. Jest obecny na sesji Pan Wójt, który powinien podziękować za inwestycje robione w ramach Zintegrowanej Gospodarki Wodno – Ściekowej, której przewodniczył Pan Burmistrz Miško, był pomysłodawcą, w Dorzeczu Parsęty jako Przewodniczący był wykonawcą, później rozliczał jako członek Rady Nadzorczej RWiK-u. Następnie polecił obecnym odsłuchanie wywiadu byłego Prezydenta Kołobrzegu, który mówi w jaki sposób to się odbywało, twierdził, że był szantażowany przez Burmistrza Miško, żeby przystąpił do tego zadania.

**Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie** przypomniała, że nie są to pytania do sprawozdania.

**Pan Bogdan Piłkowski** odpowiedział, że Burmistrz mówił w sprawozdaniu o zatrudnianiu ludzi, że nie ma chętnych do pracy.

**Pani Beata Klepuszewska** zapytała, co ma do tego Kołobrzeg?

**Pan Waldemar Miško Burmistrz Karlina** zwracając się do Pana Piłkowskiego stwierdził, że jest on oderwany od rzeczywistości, ponieważ we wcześniejszych swoich wypowiedziach krytykował, że nie ma inwestorów, a przed chwilą skrytykował fakt, iż taki inwestor mógłby być. Dodał, że to jest tak trudne, a meandry swoich myśli potrafi zrozumieć tylko Pan Piłkowski i nikt więcej. Powiedział, że jeśli chodzi o wypowiedź byłego Prezydenta Kołobrzegu, również widział ten wywiad i po jego obejrzeniu doszedł do wniosku, że „Miško to zbój i bandyta”, który zmusza w wolnym kraju demokratycznym ludzi do podejmowania takich, a nie innych decyzji.

**Pani Monika Panasiuk Kierownik Referatu Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Karlinie** powiedziała, że jeśli chodzi o umowy najmu na targowisku miejskim, jest to kontynuacja umów które wygasły, jest to kiosk przeznaczony do sprzedaży ryb Pana Orlińskiego około piętnastu metrów i „szczęki” metalowe przy wejściu na targowisko, gdzie sprzedaje Pani Wojtasiewicz około siedmiu metrów.

**Burmistrz Karlina Pan Waldemar Miško** odpowiedział, że jeśli chodzi o umowę zawartą ze spółką Energetyka Ciepła Sp. z o.o. w Karlinie na zarządzanie infrastrukturą techniczną, kwota 36.900,00zł jest taka sama jak w roku poprzednim.

## **Ad. 5**

**Informacja o pracy Rady Powiatu Białogardzkiego – radni z terenu Gminy Karlino.**

**Pani Beata Pawlik Radna Rady Powiatu Białogardzkiego** powitała wszystkich, podziękowała za zaproszenie i poinformowała, że w dniu dzisiejszym odbędzie się sesja nadzwyczajna Rady Powiatu, której tematem będzie Szpital. Dodała, że często padają pytania, czy Szpital będzie funkcjonował i jak to będzie wyglądało. W lutym odbyła się kontynuacja sesji nadzwyczajnej, która została zwołana z inicjatywy radnych opozycyjnych, kiedy poproszono o wyjaśnienia odnośnie Centrum Dializa z Sosnowca i wydzierżawienia szpitala. W styczniu odbyła się pierwsza część sesji, wtedy nie odpowiedziano na zaproszenia i nie było ani Dyrektora obecnego, ani Dyrektora Spółki, która współpracuje z Centrum Dializ w Sosnowcu, wówczas poproszono o przerwę, która trwała do połowy lutego i na drugiej części sesji obaj Panowie już byli obecni. Powiedziała, że warto przytoczyć słowa oświadczenia wydanego przez obecnego Dyrektora Pana Baser na temat Szpitala i na temat tego jak będzie wyglądała praca w Szpitalu. Wyjaśnił on pewne sprawy które bołą mieszkańców, chodzi o osoby zwolnione, czy jak powiedział Pan Starosta z którymi nie przedłużono umów. Centrum Dializ w Sosnowcu wydzierżawiło Szpital na trzydzieści lat i z wypowiedzi Pana Dyrektora wynika, że zależy im na tym, aby nadal funkcjonował, ale zostanie przeniesiony na ulicę Chopina. Dodała, że nie potrafi powiedzieć, czy będą wszystkie oddziały, ale wszystkim zależy na tym by tak było. Pan Dyrektor wskazał, że popełniono wiele karygodnych błędów jeśli chodzi o funkcjonowanie Szpitala w latach poprzednich, wskazał, iż był przerost zatrudnienia, stąd obecne zwolnienia. Podkreśliła, że jako radni opozycyjni mają wielki żal do Starosty, że nie pomyślano o tych osobach z którymi umowy zostaną rozwiązane. Wielokrotnie chwalono się, iż pracuje tam ponad pięćset osób, największy zakład pracy w Powiecie, ale nastąpił krach, w tej chwili ponad sto osób straciło pracę, a z wypowiedzi Pana Dyrektora wynika, że tych osób będzie więcej. Brak jest programu, którym można byłoby objąć tych ludzi, by im w jakiś sposób pomóc, są wśród tych osób również mieszkańcy Gminy Karlino, którzy są obecnie bezrobotni i można powiedzieć, że zostali porzuceni.

Powiedziano również, że magazyny lekowe były przepelnione, było ich za dużo, teraz to się także zmienia, czy też o przekraczaniu limitów. Dodała, że od momentu od kiedy zostali radnymi powiatowymi prosili o dokładną informację na temat Szpitala, wielokrotnie Starosta i Wicestarosta mówili żeby spokojnie czekać, bo prowadzone są negocjacje, wszystko jest utajnione i nie mogą przekazać żadnej informacji, a teraz okazuje się, że limity były przekraczane o 200%, to tzw. nadlimity, a tak naprawdę to są przyjmowani pacjenci spoza Powiatu Białogardzkiego, tego też nikt głośno nie powiedział. Pan Dyrektor wspomniał również o tym, że przez nadlimity i przyjęcia osób z zewnątrz, to mieszkańcy Powiatu nie byli w sposób prawidłowy objęci opieką medyczną. Każdy ma kogoś z rodziny, znajomych, czy przyjaciół, którzy chcieli skorzystać z Centrum Rehabilitacji i wie, jak długi był okres oczekiwania, ale ma nadzieję, że teraz się to zmieni, bo teraz nadzór nad działalnością Szpitala jest dużo lepszy. Podano również koszty wynagrodzenia lekarzy którzy byli zatrudniani na kilka umów, czy kontraktów jednocześnie, a o tym również mówiono wcześniej, jednak nie udzielano informacji, proszono o podanie kwot, również tego nie można się było dowiedzieć, ale teraz wiadomo, że to były kwoty od kilkunastu tysięcy, nawet do czterdziestu tysięcy złotych miesięcznie. Umowy były tak podpisywane, że wypowiedzenie lekarza mogło nastąpić z dwunastomiesięcznym czasem wypowiedzenia, dodatkowo mieli płatne przerwy w pracy, które mogły dochodzić do trzydziestu dni. To wszystko można usłyszeć włączając sobie na You Tube wypowiedź Pana Dyrektora, który to powiedział, wskazał również na dodatki samochodowe i różne inne niedociągnięcia jeśli chodzi o funkcjonowanie Szpitala. Radni wskazywali także kilka innych sytuacji, które miały miejsce przez parę lat, gdy wzrastały koszty utrzymania Szpitala, chodzi o przetargi na zapewnienie wyżywienia w Szpitalu, czy zakup pościeli. Proszono Pana Starostę o przedstawienie programu naprawczego, który gdzieś krążył, ale nie było możliwości zapoznania się z jego treścią, a na ostatniej sesji Pan Dyrektor powiedział, że taki program od Starosty otrzymał. Wszyscy zastanawiają się co

dalej. Pan Starosta na sesji poinformował, że poda dotychczasowego Pana Prezesa i Pana Dyrektora do Prokuratury, ale tak naprawdę winę ponosi Starosta, ponieważ to on miał nadzór nad Szpitalem i dokładnie wiedział, jakie kwoty zadłużenia pojawiają się każdego roku, wiedział o nadlimitach, które jak wiadomo nie dotyczyły mieszkańców Powiatu. Jeszcze jedna sprawa dotycząca bezpośrednio radnych opozycyjnych, to mówienie o tym, że zachęca się w tej chwili radnych do współpracy na temat Szpitala, teraz kiedy temat jest tak naprawdę zakończony. Przypomniała, że wielokrotnie proszono, właściwie na każdej sesji o to, aby udzielono jakiegokolwiek informacji, niestety tych informacji nie było. Obecnie trzeba spokojnie obserwować i patrzeć na to co się dzieje w Szpitalu, mając nadzieję, że będzie on dalej funkcjonował.

**Pan Marek Anusz Radny Rady Powiatu Białogardzkiego** na pytanie Pani Korzeniowskiej dotyczące retransmisji obrad sesji przez Białogardzką Telewizję Kablową odpowiedział, że telewizja wystąpiła z propozycją, czy wyrażono by akces, aby sesje Rady Powiatu były transmitowane, pewna grupa radnych nie wyraziła akcesu. Jeden z radnych opozycyjnych na sesji Rady Powiatu zgłosił, że taka propozycja została złożona i zapytał, czy Pan Starosta oraz Zarząd będą przychylnym okiem patrzyli na to i wyrażą zgodę, niestety tak się nie stało. Wówczas grupa siedmiu radnych, czyli radni opozycyjni zgłosili wolę całkowitej transmisji sesji, płacąc za to z diet radnych. Dodał, że nie pamięta dokładnie, ale jest to chyba kwota 1,00zł plus VAT za jedną minutę, ale jeśli będzie potrzeba udzielenia dokładnej informacji może to zrobić na następnej sesji. Wyjaśnił, że przed każdą sesją jest zlecenie dla Białogardzkiej Telewizji Kablowej i uiszczana jest opłata. Następnie dodał, że Zarząd Dróg Powiatowych jest jedną z komórek która realizuje zadania Powiatu. Budżet który został ustalony na 2016 rok jest bardzo „szczupły”, jest to kwota 2 134 000,00zł, z tego przeznaczone są pieniądze na naprawy dróg i urządzeń z tym związanych, czyli sprzęt który do tego służy i są to środki w wysokości 313 000,00zł, dochody w Zarządzie Dróg



Powiatowych wynikają tylko z zajęcia pasa drogowego i jest to kwota 503 000,00zł. Poinformował, że jako radni zgłaszali wniosek przy uchwalaniu budżetu na 2016 rok o zwiększenie środków finansowych na wydatki Zarządu Dróg Powiatowych, ale Zarząd Powiatu nie przychylił się do tego wniosku, a jaki stan dróg wiadomo. Podkreślił, że nie będą poczynione żadne inwestycje, będą tylko bieżące remonty.

**Pani Bożena Różańska Radna Rady Miejskiej w Karlinie** zwróciła się do Pana Marka Anusza w sprawie drogi powiatowej od krzyżówki do Karścina, stwierdziła, że trzeba tę drogę naprawić, następnie powiedziała, że droga w Poblóciu Wielkim, to też jest droga powiatowa i chodniki również należą do Powiatu, ale nigdy nie były one naprawiane, a jest taka potrzeba.

**Radny Rady Powiatu Białogardzkiego Pan Marek Anusz** powtórzył, że inwestycji nie będzie żadnych, będą tylko remonty dróg. Przypomniał, że około dwa lata temu Burmistrz wystąpił do Pana Starosty z pismem o przystąpienie do wspólnego projektu drogi i chodników do Lubiechowa oraz chodników w miejscowościach Mierzyn i Zwartowo, ale spotkał się z odmową Pana Starosty ze względu na brak środków finansowych. Droga do Lubiechowa też nie została zrobiona, a była szansa na jej wyremontowanie. Grupa radnych z Karlina niejednokrotnie informowała, że Lubiechowo to miejscowość do której się tylko dojeżdża i się stamtąd wyjeżdża, nie ma innej drogi przejazdu, a liczba osób które pracują powinna przyczynić się do tego, żeby tę drogę wyremontować, zwłaszcza, że można było pozyskać na to środki a Starostwo musiałoby wydatkować tylko środki na wykonanie projektu. W stanie opłakanym jest również droga do miejscowości Wyganowo, to również jest droga powiatowa, jest tam rzeczywiście mniejsza liczba mieszkańców, ale są to również mieszkańcy Gminy Karlino i Powiatu Białogardzkiego. Dodał, że taka sytuacja nie dotyczy tylko Gminy Karlino, podobna jest w całym Powiecie.

**Pani Barbara Michalek Radna Rady Miejskiej w Karlinie** przypomniała, że przy ostatnim sprawozdaniu radnych powiatowych prosiła o poruszenie tematu poboczy za mostem przy wyjeździe do Białogardu, kiedy się jedzie wieczorem, kończą się światła przy obwodnicy i do wjazdu do miasta Karlina jest bardzo ciemno. Często tam idą piesi i ich nie widać, nie widać też środka jezdni ponieważ znak linii przerywanej na drodze jest tylko w kilku miejscach, a pobocze jest zaniedbane i zarośnięte, w związku z czym po raz kolejny prosi o interwencję w tej sprawie, podkreśliła, że chodzi tylko o bezpieczeństwo.

**Burmistrz Karlina Pan Waldemar Miško** odpowiedział, że jeśli chodzi o ten odcinek drogi, to nie jest to droga powiatowa, tylko gminna i należy do Gminy Białogard. Powiedział, że jest planowana budowa ścieżki rowerowej w latach 2017 – 2018 pomiędzy Karlinem, a Białogardem, to zadanie zostało zgłoszone do ZIT przez Pana Wójta, odbyło się spotkanie trzech włodarzy, czyli z Miasta Białogard Pan Burmistrz Bagiński, z Gminy Białogard Wójt Pan Smoliński i Burmistrz Gminy Karlino, w trakcie którego ustalono że Gmina Białogard zgłasza do ZIT-u i wtedy będą wykorzystane limity środków dla Gminy Białogard jeśli chodzi o fundusze unijne, a 15% wkład własny weźmie na siebie Miasto Białogard i Gmina Karlino. Trzeba jeszcze trochę poczekać, ale bezpieczeństwo na pewno poprawi się po wybudowaniu ścieżki.

**Pani Barbara Michalek** powiedziała, że na dzień dzisiejszy można byłoby coś zrobić zwłaszcza w okresie letnim, aby trawy były wykaszane, wycinane krzaki, by była lepsza widoczność i droga była bezpieczna, szczególnie dla pieszych.

**Pan Jacek Smoliński Wójt Gminy Białogard** odpowiedział, że do momentu zanim powstanie ścieżka rowerowa będą prowadzone działania, które poprawią bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów, a po zrealizowaniu inwestycji ścieżka rowerowa będzie służyła również dla pieszych.

**Pani Tamara Korzeniowska Radna Rady Miejskiej w Karlinie** zwróciła się z pytaniem do radnych Rady Powiatu, czy popierają oni prywatyzację Szpitala, czy to jest dobry kierunek? Poprosiła o informację na temat liczby osób zatrudnionych w Szpitalu poprzednio i obecnie, kiedy pracownicy są zwalniani przez Spółkę po przejęciu. Dodała, że w jednej z wypowiedzi w trakcie sesji Rady Miasta Białogard usłyszała, iż ustawa traktuje inaczej podmioty zwane podmiotami publicznymi, a inaczej podmiotami prywatnymi. Czy faktycznie liczba osób zatrudnionych w publicznej służbie zdrowia nie jest adekwatna do liczby osób zatrudnionych w prywatnych zakładach opieki zdrowotnej, w przypadku dokładnie tej samej jednostki. Ponieważ w Radzie Miasta Białogard pochyłono się nad osobami które zostały zwolnione ze Szpitala, a mieszkają w Białogardzie, czy jest informacja ile osób zwolniono z terenu Gminy Karlino?

**Pani Iwona Wysocka - Chudziak Radna Rady Powiatu Białogardzkiego** odpowiedziała, że jeśli chodzi o liczbę osób zatrudnionych w ZOZ-ach, a w spółkach prywatnych, przepisy które określają prowadzenie ZOZ-ów jako publicznych zakładów określają konkretnie ile osób musi być zatrudnionych na danym oddziale, na danej zmianie, natomiast jeśli są to spółki prywatne, one same sobie ustalają liczbę osób tak, aby praca była jak najlepiej wykonana i zgodnie z przepisami, jednak mogą zmniejszyć liczbą zatrudnionych osób. Na dziś nie ma informacji ile osób z terenu Gminy Karlino straciło pracę, ale chyba będzie można taką informację uzyskać. W uzupełnieniu do wypowiedzi Pana Anusza dodała, że jeśli chodzi o finanse na utrzymanie Zarządu Dróg Powiatowych, to ponad 90% to są środki osobowe na utrzymanie i płace.

**Pan Marek Anusz Radny Rady Powiatu Białogardzkiego** dodał, że w poprzedniej kadencji Pani Pawlik oraz Pani Wysocka – Chudziak nie były radnymi, kiedy w roku 2012 była propozycja by Szpital był zarządzany przez Powiat, była propozycja sprywatyzowania go, zostało to poddane głosowaniu, wówczas mała grupa opozycyjna była temu przeciwna, a teraz po upływie czasu

okazało się jaka jest sytuacja w Szpitalu. W poprzedniej kadencji pewna grupa radnych była przeciwna sprywatyzowaniu, tak też było teraz, ale chodzi o znalezienie jak najlepszego rozwiązania, aby Szpital istniał. Pan Starosta twierdził, że jeśli nie spółka i sprywatyzowanie, to upadłość. Nie docierały do radnych żadne konkretne informacje od Zarządu czy Starosty, na to co się działo pewna grupa radnych nie miała wpływu. Cały czas trwały dyskusje i rozmowy na temat tego, czy powinno to zostać sprywatyzowane.

**Radna Rady Miejskiej w Karlinie Pani Tamara Korzeniowska** powiedziała, że w jej pytaniu nie chodziło o to jak było, tylko jak w tej chwili jest, czy radni Powiatowi z Gminy Karlino są za tym co się dzieje, czy zrobilibyście to w inny sposób, jeśli tak to w jaki?

**Pan Marek Anusz** stwierdził, że ciężko jest odpowiedzieć na to pytanie, były szukane inne wyjścia, ale jako grupa radnych nie sądzono, że to zostanie zrobione w ten sposób.

**Radna Rady Powiatu Białogardzkiego Pani Iwona Wysocka - Chudziak** dodała, że wszelkie propozycje jakie były przez nich zgłaszane były odrzucane w drodze głosowania, ale jeśli doszło do tego, że Szpital będzie prywatyzowany, chciano aby wszystkie prawa jakie mają pracownicy, czy działalność jaka była dotychczas prowadzona przez Szpital, by zagwarantowano, że będzie jak dotychczas i nic nie zostanie zlikwidowane. Obecny Prezes Regionalnego Centrum na ostatniej sesji powiedział, że umowa z Narodowym Funduszem Zdrowia jest tak skonstruowana, że nie może być zlikwidowany żaden oddział. Nadal będą obserwowane działania i nawet jeśli na ulicy Szpitalnej zostanie zlikwidowany Szpital, to te same oddziały powinny się znaleźć na ulicy Chopina, a teraz trzeba poczekać na dalsze rozwiązania. Przypomniała, że kiedy nie była jeszcze radną, a z racji zajmowanego stanowiska uczestniczyła w sesjach był zapraszany Pan Dawid jako Dyrektor, a potem Prezes Szpitala, już wtedy

sygnalizowano mu nieprawidłowości, które teraz zostały potwierdzone w oświadczeniu Dyrektora Centrum Dializ o niegospodarności, złym zatrudnieniu pracowników, a przez cały czas Pan Starosta i Pan Dyrektor zapewniali, że mają wiedzę jak to zrobić i robią to dobrze, ale długi rosły i w pewnym momencie w bardzo drastyczny sposób, a był moment, kiedy nie były one aż tak duże i można było prowadzić Szpital na dotychczasowych zasadach, jednak ponieważ gospodarka Szpitala była jaka była, dlatego doszło do takiej sytuacji jaka teraz ma miejsce. Dodała, że może tylko powiedzieć, iż nie zgadzano się z takimi rozwiązaniami, ale jeśli to zostało podjęte, zgłaszano uwagi, aby zostało to tak zrobione, by został zabezpieczony interes pracowników i pacjentów Powiatu Białogardzkiego.

**Pani Tamara Korzeniowska Radna Rady Miejskiej w Karlinie** powiedziała, że Pani Wysocka – Chudziak mówi o tym, iż radni powiatowi są za tym, aby zachowane zostało status quo jeśli chodzi o zatrudnienie, a jednocześnie mówi się o tym, że największym zarzutem spółki która prowadziła to przed prywatyzacją i objęciem Szpitala przez Spółkę z Sosnowca, jest to że zbyt wiele osób było zatrudnionych w stosunku do liczby pacjentów, to jest niekonsekwencja, dlatego chciałyby wiedzieć czy radni powiatowi są za zmniejszeniem liczby pracowników, czy przeciw. Przypomniała, że na nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Radna Emilia Bury mówiła, iż zmniejszenie liczby pracowników powinno było nastąpić już dużo wcześniej.

**Pani Iwona Wysocka - Chudziak Radna Rady Powiatu Białogardzkiego** dodała, iż zatrudnienie było takie, że pojedyncze osoby miały cztery formy zatrudnienia, czyli likwidując tylko niepotrzebne umowy i zbyt duże pieniądze jakie płacono dla pracowników, dokładnie nie wiadomo dla kogo, czy lekarzy, czy administracji, można było poprawić sytuację. To były pieniądze nieprawidłowo wydane, jak mogła mieć jedna osoba zawarta umowę o dzieło, umowę zlecenie, umowę o pracę i jeszcze kontrakt, stąd wychodziły tak wysokie

kwoty wynagrodzeń jakie otrzymywali pracownicy, to było złe zarządzanie szpitalem. Gdyby konsekwentnie od początku było prawidłowe zatrudnienie, to byłoby mniejsze zadłużenie i niepotrzebna taka liczba osób do zwolnienia, jak jest obecnie. Spółka Centrum Dializa jest to spółka prywatna, która nie ma obowiązku udzielania jakichkolwiek informacji na temat swojej działalności, stąd oświadczenie przekazane przez Pana Dyrektora tego Centrum, a do takiej sytuacji doszło na skutek prywatyzacji Szpitala.

**Pani Tamara Korzeniowska** powiedziała, że słyszała na sesjach nadzwyczajnych, że to była wypowiedź na temat poprzedniej działalności, a nie na temat swojej działalności.

**Pan Waldemar Miśko Burmistrz Karlina** stwierdził, że wystarczy posłuchać oświadczenia Pana Basera, to jest nowy Prezes Spółki i można wyciągnąć z tego wnioski na temat przyszłości, nie trzeba pytać o to radnych powiatowych, ponieważ wyraźnie powiedzieli, iż pomimo żądań nie uzyskiwali wiarygodnych informacji, to nie są więc pytania do radnych powiatowych Gminy Karlino. Oświadczenie ewidentnie pokazuje nieprawidłowości jakie miały miejsce zarówno przy zarządzaniu jeszcze bez spółki, jak też po jej powstaniu. Przygotowanych było kilka programów naprawczych, każdy po kilkadziesiąt tysięcy złotych, wydano na to środki. W 2012 roku pierwszy w którym są zapisane konkretne wnioski, jakie należy podjąć działania aby z jednej strony znaleźć możliwości zwiększenia przychodów, a z drugiej strony znaleźć oszczędności. Można zapytać o to który z tych wniosków został zrealizowany – żaden. Ten program na dziś jest dokumentem jawnym, ale poza tym, że został przedstawiony raz na posiedzeniu Zarządu, żadnych wniosków ani decyzji nie było co do realizacji prób zmniejszenia zadłużenia i zracjonalizowania zatrudnienia, bo nikt nie ma wątpliwości, że przerost zatrudnienia był sztuczny. Władze Powiatu często się chwaliły, że dwa największe zakłady pracy i najistotniejsze dla gospodarki tego Powiatu to Szpital Powiatowy pięćset osób,

finansowany z NFZ, a drugi to Zakład Karny w Dobrowie, bo zatrudnia sto sześćdziesiąt osób, finansowany z budżetówki. Jak można poważnie myśleć o przyszłości Powiatu, skoro te zakłady są na pierwszym miejscu, a firma produkcyjna HOMANIT zatrudniająca pięćset – sześćset osób nie jest zauważana, dodatkowo ta firma generuje miejsca pracy w różnego rodzaju usługach. To pokazuje kwestie podejścia do tego problemu, nic z tym nie zrobiono, a wręcz w sposób świadomy zadłużano co rok o kilka milionów złotych ten Szpital, nie podejmując żadnych działań naprawczych. Pytanie co powinno być, czy to co było wcześniej, czy to co jest teraz, o to można zapytać pacjentów. Na dziś nie można odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ mija drugi miesiąc funkcjonowania w nowej formule, prywatnej zupełnie, trzeba dać trochę czasu tej firmie i zobaczyć, czy zapowiedzi, że będą oni dbać o pacjentów się spełnią, czy nie. To czy była to dobra decyzja czy nie należy ocenić z perspektywy czasu. Podkreślił, że jeśli chodzi o uzyskiwanie jakichkolwiek informacji na dziś, to można o tym zapomnieć, nie warto nawet o nie pisać, pytać o jakiegokolwiek informacje nowy Zarząd tej Spółki, tak wynika też ze złożonego oświadczenia.

**Pani Tamara Korzeniowska Radna Rady Miejskiej w Karlinie** stwierdziła, że nie pyta spółki, bo wie, że nie ma takiego prawa, tylko pyta radnych Rady Powiatu, którzy muszą mieć jakiegokolwiek zdanie na temat tej spółki.

**Pan Waldemar Miśko** podkreślił, że już mówił o tym, iż nie można po dwóch miesiącach ocenić działania tej spółki. Dodał, że Pani Korzeniowska może się z tym pytaniem zwrócić do swojego męża, który przez dwie kadencje był radnym Rady Powiatu, jak on to ocenia z perspektywy czasu.

**Pani Tamara Korzeniowska** odpowiedziała, że jej mąż uważa, iż dobrze się stało i powstała spółka, ponieważ Szpital upadłby i wtedy byłby problem.

**Pani Beata Pawlik Radna Rady Powiatu Białogardzkiego** zwracając się do Pani Korzeniowskiej przypomniała, że jej mąż był Wiceprzewodniczącym

Zarządu Powiatu Białogardzkiego, więc dziwią ją pytania skierowane do radnej która jest pierwszą kadencją, jakie jest jej zdanie na temat prywatyzacji rozpoczętej przez poprzednią Radę. Stwierdziła, że ma wrażenia, iż nie są słuchane przekazywane przez radnych informacje, na początku swojej wypowiedzi mówiła o tym, że wielokrotnie zwracano się z prośbą o podanie informacji jakie są plany, jak to będzie wyglądało, skąd się biorą długi w Szpitalu, wskazywała wyraźnie zupełny brak nadzoru ze strony Starosty, który wiedział o narastających długach, pozwalano na zatrudnianie osób, które teraz straciły pracę, dano im nadzieję na pracę, a tak naprawdę nie było możliwości ich zatrudnienia. Ktoś popełnił błąd, a ktoś inny na to pozwolił, można sobie bardzo łatwo odpowiedzieć kto. Osiem lat rządów Starosty Pana Hyndy, kolejna kadencja, wcześniej był Wicestarostą, nie wiedział co się dzieje w Szpitalu, a teraz są pytania do radnych czy są za tym, aby sprywatyzować Szpital. Podkreśliła, że prywatnie uważa, iż lepiej jest dla mieszkańców jeżeli są to państwowe szkoły, szpitale, ale dobrze, prawidłowo zarządzane. W tej chwili można powiedzieć, że całe szczęście, że wzięto to w prywatne ręce bo nareszcie ktoś zaczął podchodzić do tego profesjonalnie i poważnie. Dotychczas pieniądze podatników były marnotrawione, a w tej chwili okazuje się, że można funkcjonować normalnie w tym Szpitalu i wszystko odbywa się tak jak powinno. Na dziś dostęp do informacji radni Rady Powiatu mają taki sam jak wszyscy, to jest teraz prywatna spółka, wielokrotnie zadawano pytania zwołując nadzwyczajną sesję Rady Powiatu na wniosek siedmiu radnych o których się mówi, w tej chwili Zarząd Powiatu nie ma nic do Szpitala, tylko Szpital rozmawia przez Regionalne Centrum Medyczne, które dalej pozostało, gdzie dalej jest Prezes, który dalej bierze to samo wynagrodzenie jakie brał w czasie kiedy zatrudnionych było ponad pięćset osób, a obecnie zatrudnionych jest osiem. Kiedy w trakcie sesji zapytano o wynagrodzenie jakie bierze obecny Prezes Regionalnego Centrum Medycznego, nie została udzielona odpowiedź, a skąd jest wynagrodzenie tego Pana Prezesa, czy utrzymanie tego Centrum



Medycznego, które tak naprawdę zajmuje się tylko spłacaniem długów, kredytów, chyba tylko wzajemnych przelewów. Nadal nie można się niczego dowiedzieć i są to kolejne marnotrawione pieniądze. Są to publiczne pieniądze. Bardzo żal jest osób które pracę straciły, a są to osoby które miały zatrudnienie na czas określony, dodała, że postarają się dowiedzieć ile było tych osób, być może wspólnie z Powiatowym Urzędem Pracy.

**Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie** powiedział, że nie tylko w Powiecie jest trudno uzyskać informacje, w Gminie Karlino też tak jest. Następnie zwrócił się z pytaniem do radcy prawnego, czy jeżeli występuje się do KRS i otrzymuje się raport, to są tam informacje ile przeznaczonych jest środków na płace, itp., bo może tam można uzyskać informacje o spółce?

**Pan Aleksander Twarowski Radca Prawny Urzędu Miejskiego w Karlinie** odpowiedział, że nie umie odpowiedzieć na to pytanie.

**Pan Marek Anusz Radny Rady Powiatu Białogardzkiego** powiedział, że w poprzedniej kadencji był członkiem Komisji Zdrowia, której członkiem był również Pan Tomasz Walasek, wcześniej Dyrektor Szpitala w Białogardzie, obecnie Dyrektor Szpitala MSW w Koszalinie, taka osoba niejednokrotnie zarzucała, że coś się dzieje nieprawidłowego, ale nie była słuchana ani przez Starostę, ani przez Zarząd Powiatu.

#### **Ad. 10e)**

**Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie** zgłosiła wniosek formalny o zmianę porządku obrad i przeniesienie punktu 10e) – podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji na roboty budowlane przy zabytku, przed punkt 6., ze względu na to, iż na sesji obecny jest Pan Ziyad Raoof, który chciałby przedstawić informację o postępie prac remontowych na

Wyspie Biskupiej, ale czas jakim dysponuje jest ograniczony, a następnie zostanie poddany pod głosowanie projekt uchwały i punkt byłby zakończony. Przypomniała także, że zmianę porządku obrad można dokonać w drodze jawnego głosowania, bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady.

**Za przyjęciem wniosku o przeniesienie w porządku obrad punktu 10e) – projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na roboty budowlane przy zabytku przed pkt 6. głosowało 12 radnych, 1 był przeciwnych, nie było wstrzymujących się od głosu. Wniosek został przyjęty.**

**Pan Ziyad Raof** podziękował za zaproszenie na sesję Rady Miejskiej, powiedział, że chciałby przybliżyć specyfikę roboty, która jest związana z Wyspą, czyli renowacją obiektów zabytkowych. Stwierdził, że każdy w życiu coś budował, ale może nie wszyscy mieli możliwość przeprowadzania takich prac na obiektach zabytkowych. Jest wiele przyczyn, które powodują, że tak trudno to przebiega i prawie niemożliwe jest, aby od początku przewidzieć jak prace będą postępować. Od samego początku nie ma dostępu do wszystkich części, aby zrobić taki projekt, że nie będzie niespodzianek, a niespodzianek jest pełno w takich sytuacjach. Nie mówiąc o tym, że podczas procesu projektowania, co trwa z reguły pół roku – rok, a czasami więcej oraz procesu uzyskania wszystkich potrzebnych pozwoleń na budowę, wszystkie zgody konserwatora, itd. postępuje cały czas degradacja tych obiektów w wyniku działań atmosferycznych, albo działań osób trzecich, jak zdarzyło się w obiekcie dworu, w którym był pożar. Następnie, aby zapoznać osoby obecne na sesji z pracami jakie były wykonane na wyspie w ostatnich czterech – pięciu latach zaprezentował serie zdjęć ukazujących stan przed przystąpieniem do prac remontowych oraz przebieg postępów tych prac na Wyspie Biskupiej i w spichlerzu przy ulicy Szczecińskiej. Powiedział, że po kilku latach prac projektowych oraz uzyskaniu pozwolenia na budowę ponad pół roku poszukiwał kierownika budowy, przyszło trzech kandydatów którzy stwierdzili, że nie da się dworu remontować, tylko trzeba

zburzyć i zbudować od nowa. Wyjaśnił, że konserwator nakłada na właściciela obowiązek zachowania substancji i jej remontu, a nie wyburzania i zgodnie z przepisami tak się dzieje, a to wymaga czasu i o wiele większych nakładów finansowych. Na pewno taniej, łatwiej i szybciej jest budować od podstaw, ale to jest urok obiektów zabytkowych i dlatego nakładany jest obowiązek, aby maksymalnie zachować ten materiał dla przyszłości. Dlatego, że obiekty znajdują się na wyspie, to woda i jej poziom tak wpływa na obiekt, że utrudnia prace i eksploatację, trzeba zrobić o wiele większe zabezpieczenia przed wilgocią. Specyfiką prac przy zabytkach jest od razu zabezpieczenie, aby atmosfera, śnieg, deszcz nie niszczył dalej obiektu, dlatego otrzymuje się zgodę od konserwatora na prace zabezpieczające, nie są to prace remontowe, ponieważ nie ma jeszcze koncepcji jak ten obiekt dokładnie będzie wyglądał, nie ma projektu budowlanego i wykonawczego, ale równolegle trzeba cały czas prowadzić prace które zabezpieczają obiekt, aby nie runął. Takie prace zabezpieczające są wykonywane przez cały czas, czy to w trakcie prac nad dokumentacją, czy w trakcie prac nad innymi obiektami. Jeśli chodzi budynek stodoły, jest to obiekt na który wydane są pozwolenia na budowę i rozpoczynają się przy nim prace. Będzie to budynek wielofunkcyjny, może być wykorzystany na konferencje, bankiety, wesela, będzie w środku duża sala, antresola, itd.. Ten obiekt również trzeba było zabezpieczać i dokonać w nim mnóstwa prac, aby nie ulegał dalszej degradacji jeszcze przed przystąpieniem do prac, po uzyskaniu pozwolenia na budowę. Przy tym obiekcie konstruktor zaprojektował siedemdziesiąt sześć studni o głębokości czterech metrów wewnątrz obiektu, aby ustabilizować grunt, by móc utrzymać planowaną antresolę. Po zrobieniu kilku kręgów okazało się, że jest to bardzo czasochłonne, kosztowne i nie jest to najlepsze rozwiązanie. Zwrócono się o wydanie opinii do innych konstruktorów, aby znaleźć inne, lepsze rozwiązanie na wykonanie tej pracy. Ponadto konstruktor zauważył, że ten obiekt nie wytrzyma ciężaru dachówki jaka powinna być położona i uważa, że dach należałoby odciążyć kładąc blachę, co będzie korzystniejsze dla więźby

dachowej, jednak konserwator zabytków upiera się, że powinna być dachówka. Jest mnóstwo takich niespodzianek. Jeśli chodzi o budynek spichlerza, można było zauważyć, że przechyla się on w stronę kanału, po dokładniejszych oględzinach okazało się, że złodzieje wchodzą przez okna i kradną różne elementy konstrukcji, w związku z czym trzeba było dorabiać mnóstwo elementów więźby dachowej, które od stu lub więcej lat trzymały obiekt w pionie, wykonano wymianę zgnitych krokwi, belek i naprawiano uszkodzenia dachu. Dodał, że na wyspie znajdowało się wiele obiektów które nie były pod ochroną konserwatora, a które należało rozebrać i uporządkować teren. Żeby ten kompleks funkcjonował i wszystkie obiekty mogły być użytkowane trzeba było do wszystkich prowadzić media, kanalizację, wodę, prąd, itd., te prace ziemne też musiały zostać wykonane. Powiedział, że wszyscy wiedzą, iż poziom wody w kanale jest podniesiony o metr, kiedy Gmina prowadziła prace remontowe mostu i było wysuszone koryto, było widać dokładnie jaki był poprzedni poziom wody, a jaki jest teraz. Taki wysoki stan wody w kanale powoduje, że dwór cały czas jest wilgotny i nie dało się zrobić pewnych prac, do momentu wykonania iniekcji. Wykonano setki zastrzyków we wszystkich murach zewnętrznych i wewnętrznych, dookoła budynku, po to żeby powstrzymać podnoszenie poziomu wilgoci. Po zrobieniu wszystkich prac, gdyby nie została zrobiona iniekcja, która jest kosztowną i niełatwą metodą, to położenie parkietu w dworze spowodowałoby, że po kilku miesiącach parkiet uniósłby się od wilgoci. Powiedział, że poziom wody jest wysoki, nawet zimą kiedy jest lód, a czasami nawet ma obawy, iż lód może podnieść most. Stwierdził, że na zdjęciach widać drzewa rosnące na brzegu kanału i wyraźnie widać, iż brzeg wyglądał inaczej, bo nikt nie posadziłby drzewa w wodzie. Dodał, że tylko niewielka część drzew pozostała, większość padła, ponieważ woda wypłukuje korzenie. Zwrócił się do obecnych oraz do Starostwa z prośbą, żeby się zastanowili nad tym, jakie obowiązki według przepisów i obowiązków wodno - prawnych ma właściciel młyna, wyraźnie zapisano, że ma on obowiązek zachować, dbać i naprawiać

brzeg. Brzeg jest cały czas zmywany i z dnia na dzień woda jest bliżej obiektów na wyspie, co jest wielkim zagrożeniem dla zabytków. Dodał, że jest to również zadanie dla władz Gminy, aby o to dbać.

**Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie** powiedział, że z tego co się orientuje Pan Ziyad Raof jest w Polsce od trzydziestu lat, zanim przystąpił do podpisania umowy w Karlinie od dwudziestu lat robił biznesy na terenie Polski, podpisując umowę zobowiązał się do wykonania inwestycji w Karlinie w ciągu ośmiu lat, powyżej ośmiu lat będą naliczane kary. W kwietniu mija termin, kiedy według umowy miała być zakończona inwestycja. Był na wyspie z dwoma innymi członkami Komisji Mieszkaniowej, widzieli co zostało zrobione i w jednym budynku jest może 85% pracy wykonanej, ale na wyspie miało być sześć budynków, czyli z całości wykonanych prac, to jest 10%. Słuchając wypowiedzi Pana Burmistrza miało tam być zainwestowane 30 000 000,00 zł, miała to być inwestycja która będzie przynosiła kokosy. W „Głosie Koszalińskim” Pan Ziyad Raof zapowiadał, że do końca roku zostanie hotel uruchomiony, ale nie dotrzymał słowa i nie dotrzymał terminu. Pomoc w wysokości 25 000,00zł przy 30 000 000,00 zł to jest kropla, a według tego co było w prasie od kwietnia będą naliczane kary umowne, z czego Pan Ziyad Raof będzie to płacił, jeśli jest mu potrzebne 25 000,00zł, żeby dalej ciągnąć inwestycję? Gmina Karlino jest bardzo zadłużona i dlatego uważa, że nie ma pieniędzy aby dawać komuś kto nie dotrzymuje słowa i nie dotrzymuje terminów. Co jest spowodowane tym, że rozpoczął Pan Raof tak późno i tak powoli idą te remonty. Dodał, że widział hotele w Krakowie których Pan Ziyad Raof jest właścicielem, to jest piękny biznes, a w Karlinie wychodzi to tak nieudolnie.

**Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie** przypomniała, że Pan Ziyad Raof jest gościem, a Pan Piłkowski nie zachowuje się grzecznie. Podkreśliła, że w trakcie prezentacji Pan Ziyad Raof wyraźnie

wyjaśnił dlaczego te prace posuwają się w takim tempie, co jest tego przyczyną. Dodała, że należy docenić starania, bo kto inny by ten zabytek uratował? Jest ktoś, kto się podjął tego wyzwania i takich ludzi należy wspierać, a nie ich atakować. To jest danie światła dla Gminy, a zwracając się do Pana Ziyada Raooft podziękowała mu i podkreśliła, że ona jest przekonana.

**Pan Ziyad Raooft** zwracając się do Pana Piłkowskiego powiedział, iż może się zgodzić z jednym, że 25 000,00zł to jest kropla w stosunku do tego, co ma być zainwestowane. Z dokumentów księgowych wynika, że już ponad milion złotych zostało zainwestowane, a ta kwota 25 000,00zł, to jest coś symbolicznego i jest to wyraz pewnego, nie tyle finansowego wsparcia co kibicowania, żeby ta inwestycja miała powodzenie i tak też jest to przez niego odbierane. Dodał, że jeśli Rada uzna, że nie powinna przyznać tych środków, nie będzie się o to gniewał. Powiedział, że starał się pokazać i udowodnić, a że nie da się wszystkiego przewidzieć, tak jest w takich obiektach. Podkreślił, że posiada doświadczenie, ale przy każdym obiekcie jest inaczej, bo nigdy obiekty nie są jednakowe. Po drugie, według zapisów w akcie notarialnym nie zobowiązał się do wykonania inwestycji w tym sensie, że wszystkie obiekty w ciągu ośmiu lat będą zrobione. Jeśli się mówi, że będzie wykonana inwestycja, a wykonaniem inwestycji jest rozpoczęcie działalności gospodarczej w tym obiekcie, to oznacza, iż jutro może zostać uruchomiona działalność gospodarcza i to będzie oznaczało, że wymóg został wykonany, ale nie chce zrobić tego w ten sposób, chce zrobić obiekt. Stwierdził, że Pan Piłkowski powinien podziękować Panu Burmistrzowi, iż przyjechał on do Krakowa z Panem Ryszewskim, by przedstawić ofertę. Przypomniał, że były ogłoszone dwa przetargi, dlaczego nie znalazł się chętny, który chciałby to zrobić? Jemu nie było to potrzebne, zrobił to dlatego że uznał, iż Pan Burmistrz ma rację i dla tej społeczności chce coś zrobić, żeby ten obiekt nie popadł w kompletną ruinę i nie został zrównany z ziemią. Przyznał, że ma taką słabość i tak też było przy innych obiektach, proszono i namawiano do

takich inwestycji, ale Pan Piłkowski jest w błędzie jeśli myśli, że jest to robione dla pieniędzy. Gdyby włożył milion złotych jaki został wydany na wyspę w jakikolwiek inny interes, wówczas zarobiłby o wiele więcej, ale daje mu satysfakcję, że obiekty zabytkowe gdyby ich nie kupił, to ich by już nie było, bo popadłyby w kompletną ruinę, a teraz już zaczynają ożywać i niedługo będą funkcjonować. Dlaczego nie udało się do kwietnia, próbował pokazać i wytłumaczyć. Podkreślił, że pomimo zrobionych i wzmocnionych fundamentów, zrobionej izolacji nic to nie dało, ponieważ woda jest zbyt blisko, poziom wody jest zbyt wysoki i tuż przed pracami wykończeniowymi, położeniem parkietu okazało się, że nadal jest mokro i nie da się tego zrobić. Następnym krokiem było szukanie metod i to również zostało zrobione. Powiedział, że chciałby, aby wszyscy mieli przekonanie, że naprawdę chce to robić i to robi, bo inaczej nie przyleciałby samolotem żeby być na sesji, a wieczorem wrócić. Dodał, że są zatrudnione osoby, projektanci pracują, konstruktorzy i to co się da robić jest robione, są zamówione stiuki, rozety, itd., już jest etap wykończenia w środku i zaprosił obecnych aby poszli i zobaczyli, co zostało zrobione. Powiedział, że ogromnie jest wdzięczny Panu Ryszewskiemu, wiele osób obserwując jak jest on zaangażowany uważa, iż jest on współnikiem, ale to nieprawda, to jest po prostu taki człowiek, który jeśli się angażuje, to angażuje się od serca i robi bardzo dużo.

**Pani Tamara Korzeniowska Radna Rady Miejskiej w Karlinie** powiedziała, że podziwia, iż Pan Ziyad Raof angażuje swoje pieniądze w taką ruinę i nie ma krzty pretensji do właściciela, ale chodzi o Pana Burmistrza, który rozbudził zbyt duże nadzieje związane z tą wyspą osiem lat temu, pisząc w gazetach, że będzie zainwestowanych trzydzieści milionów w siedem lat, że cyt. „Dzięki tej inwestycji Gmina znajdzie się na innych torach inwestycyjnych. Idę o zakład z każdym, to jest decyzja strategiczna”. Dlatego tak ciężko jest Panu Burmistrzowi, bo osoby które to czytały mają tę myśl, że trzydzieści milionów

miało być zainwestowane w trakcie siedmiu lat. Z wypowiedzi Pana Ziyada Raoof wynika, iż w akcie notarialnym są zupełnie inne zapisy, dlatego prosi Pana Miśko o wyjaśnienie tej sprawy.

**Pan Ziyad Raoof** stwierdził, że należy brać pod uwagę, że po zakupie wyspy nastąpił w turystyce w całej Europie i na świecie wielki kryzys, mnóstwo inwestorów zahamowało lub opóźniało inwestycje. Są czasami rzeczy niezależne, pewne załamania w gospodarce niezależne od Polski, zależne od innego kraju. Podkreślił, że jest wdzięczny za dotychczasową współpracę z Gminą, Panem Burmistrzem, z urzędnikami, którzy robią tak wiele w interesie Gminy. Być może deklaracja, że zostanie to zrealizowane w ciągu siedmiu – ośmiu lat było zbyt optymistyczne, ale czasami trzeba brać pod uwagę okoliczności, które są obiektywnie niezależne od nas.

**Pan Waldemar Miśko Burmistrz Karlina** powiedział, że dalej idzie o zakład, że jest to przedsięwzięcie strategiczne, dla strategii i wartości Gminy. Oby doszło do spotkania, kiedy już będzie zakończona inwestycja na wyspie, ze wszystkimi budynkami, a już jest bardzo widoczny wpływ na gospodarkę miasta, jaki będzie miał budynek stodoły po jego wyremontowaniu i rozpoczęciu działalności, nie licząc pozostałych obiektów. Trzeba mieć jednak świadomość, że kwota, która była wówczas wymieniana, to były tylko szacunki oparte na bazie doświadczenia, nie były to informacje uzyskane od Pana Ziyada Raoofa. Wydaje się, że zapomina się o realiach i rzeczywistości, nie mając doświadczenia tego typu, nikt z obecnych nie prowadził takiej inwestycji wcześniej, nie decydował o tak ogromnych pieniądzach. Dodał, że jego doświadczenie jest być może większe poprzez zrealizowanie kilku inwestycji, wiele rzeczy widział zarówno w Polsce, jak też na świecie i na tej podstawie podchodzi do tego typu przedsięwzięć w sposób optymistyczny. Rozmowy o warunkach zakupu prowadzone były przed kryzysem, wówczas były inne realia, odbył się przetarg, został podpisany akt notarialny i wtedy nastąpił krach. Jeśli porozmawia się z osobami z branży



turystycznej, to potwierdzą jak bardzo mocno odczuły ten kryzys, firmy nie robiły konferencji, oszczędzały budżety, było mniej różnych spotkań, eventów, szkoleń, bardzo mocno tę sytuację i kryzys odczuł kompleks „Petrico”, do dziś trudno mu się podnieść i ciężko funkcjonować na tym rynku. Trzeba wszystkie te elementy brać pod uwagę oceniając kogoś innego. Dodał, że bardzo często słysząc wypowiedzi Pana Piłkowskiego się uśmiecha, ponieważ jego wypowiedzi są często niedorzeczne, złośliwe, niekulturalne i niegrzeczne, ale dlatego, że on inaczej nie potrafi, trzeba to znosić. Zamiast dziś dziękować i przepraszać, że możemy dać tylko 25 000,00zł i tak niewielką kwotą wesprzeć, kwotą symboliczną. W przypadku Lubiechowa to również nie jest kwota która tą inwestycję uratuje, ale to jest gest który wykonuje Gmina w stosunku do kogoś kto angażuje swoje ogromne pieniądze, w coś co byłoby dziś ruiną, gdyby Pan Raoof nie zainwestował. Dlatego należy te rzeczy doceniać i zauważać, a nie atakować. Jeśli chodzi o kwestie aktu notarialnego i warunków na pewno będą spełnione i co do tego, nikt nie ma wątpliwości. Co gdyby dziś ta wyspa była wykończona, piękna i wspaniała, to w jakim otoczeniu by się znajdowała? W otoczeniu centrum, które na dzień dzisiejszy nie jest przygotowane do tego. W mieście sporo już zostało zrobione, ale jeśli chodzi o centrum Karlina pozostaje do zrealizowania najważniejsze zadanie, rewitalizacja budynków, podwórek, również rewitalizacja społeczna. To jest zadanie które niedługo zacznie być realizowane i będzie zależało od możliwości pozyskania na nie funduszy unijnych, a nie są jeszcze gotowe projekty i programy dofinansowania rewitalizacji, nie ma jeszcze ogłoszeń i nie ma konkursów, ale Gmina na pewno do tego przystąpi i zrobi wszystko, aby te środki pozyskać. Dodał, że działania na wyspie i w centrum powinny się odbywać równolegle i powinny być mniej więcej zsynchronizowane, jest przekonany, iż to się ziszczy i działania zostaną zakończone w tym samym czasie, wtedy dopiero będzie efekt i wartość dodana, zjawia się ludzie którzy mają pieniądze i będą je tu wydawać. Należy nauczyć się szanować ludzi którzy chcą coś zrobić, wydać swoje pieniądze i chcą coś zrobić

nie zawsze, albo nie tylko dla pieniędzy. Każde przedsięwzięcia Pana Raoofa przynosi z czasem dochód, ale tu należy podkreślić fakt, że to jest jeszcze pasja, rzeczywiście budowlańcy na początku mówili, iż należy dwór wyburzyć, ale Pan Raoof się uparł i dzięki temu ten obiekt uratował.

**Pan Ziyad Raooof** powiedział, że nie chciał o tym mówić, ale rzeczywiście kiedy trwały rozmowy na początku mówiono o rewitalizacji centrum. Rozumie, że nie udało się to z przyczyn obiektywnych i tylko tak można coś zrealizować, razem i w porozumieniu, a nie szukać dziury w całym. Dodał, że jeśli ktoś nic nie robi, to może dużo krytykować.

Zmieniło się quorum o godzinie 12<sup>10</sup> **Pani Grażyna Tomczyk** opuściła salę obrad, pozostało 12 radnych.

Zmieniło się quorum o godzinie 12<sup>20</sup> **Pan Waldemar Grażyński** przybył na salę obrad obecnych jest 13 radnych.

**Radny Rady Miejskiej w Karlinie Pan Bogdan Piłkowski** zwracając się do Pana Ziyada Raoofa powiedział, że informacje o Wyspie Biskupiej ma tylko z prasy i tego co podaje Pan Miśko, a Pan Burmistrz Miśko lubi się chwalić, opowiadać rzeczy niestworzone, bo jest chyba w kosmosie, a nie na ziemi. Wystąpił do Burmistrza aby zapoznać się z umową notarialną, bo jest to informacja publiczna, zostało to odmówione i skierował sprawę do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, a jeśli znalazłby umowę notarialną, to wiedziałby jakie tam są zapisy. Jego głos jest na podstawie tego co przeczytał w prasie, wypowiedzi Pana Burmistrza i Pana Raoofa, co obiecywał. Nie można teraz zganiać wszystkiego na kryzys. Biznesmen inwestuje, robi interesy, weźmie kredyt frankowy kiedy był korzystny, frank poszedł w górę, a ludzie mają kłopoty. Informacje uzyskane od Pana Burmistrza to koniec inwestycji w 2016 roku, później będą liczone kary, kiedy mówi o trzydziestu milionach opiera się tylko na wypowiedzi Pana Miśki, który wprowadził ludzi w błąd. Dodał, że

cieszy się, iż coś się w tej Gminie robi i będzie to zrobione, zwłaszcza jeśli będzie to robione za prywatny kapitał i Gmina nie będzie ponosić kosztów, ale przed chwilą Pan Miśko powiedział „Petrico” w kryzysie kłopoty, w Karwinie zajazd postawiony który nie rozpoczął działalności, a już plajtuje, stwierdził, że jego zdaniem Pan Ziyad Raoof wtopi tu pieniądze, bo tu nie będzie biznesu i trzeba będzie do tego dokładać.

**Pani Beata Klepuszewska** przypomniała, że przed chwilą mówiono o tym, że to nie będzie biznes, to jest pasja.

**Pan Bogdan Piłkowski** dodał, że gdyby jednak udało się to skończyć, to będzie fajnie, ale nie znaczy, iż ma on do interesu Pana Raoofa dokładać.

**Pan Ziyad Raoof** stwierdził, że obserwując zachowanie Pana Piłkowskiego nie dziwi się, że Pan Burmistrz nie chce mu pokazać umowy, wystarczy spojrzeć jak się zachowuje na sesji. Dodał, że spokojnie próbował tłumaczyć, bo nie przyszedł tu żeby się spowiadać, czy usprawiedliwiać, chciał uświadomić jakie są kłopoty z funkcjonowaniem tego rodzaju inwestycji oraz jakie są jego zamiary jako właściciela. Podkreślił, że gdyby nie chciał tego zrobić, to by się nie pojawił na sesji, albo sprzedał to kilka lat temu i miałby problem z głowy, ale daje mu satysfakcję, że robi coś, co przynosi efekty. Zapewnił, że inwestycja będzie realizowana i to jak najszybciej, jak to tylko będzie możliwe. Dwór jest na etapie wykańczania w środku, za tydzień – dziesięć dni przyjadą montować stiuki, jutro umówiony jest w Warszawie w sprawie zamawiania płyt do łazienek, cały czas coś robi, ale nie jest to robione na wariackich papierach, tylko spokojnie, bo ten rodzaj inwestycji tego wymaga.

**Pan Leszek Gago Radny Rady Miejskiej w Karlinie** wykończania zwracając się do Pana Raoofa powiedział, że po jego wystąpieniu jest przekonany. Następnie złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przystąpienie do głosowania.

**W głosowaniu za przyjęciem wniosku wzięło udział 12 radnych, za głosowało 10 radnych, 1 był przeciwny, 1 wstrzymał się od głosu. Wniosek został przyjęty.**

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie dotacji na roboty budowlane przy zabytku.

**Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych, 1 był przeciwny, nie było wstrzymujących się od głosu. W wyniku jawnego głosowania uchwała Nr XVIII/149/16 została podjęta większością głosów.**

Zmienił się quorum o godzinie 13<sup>00</sup> **Pani Grażyna Tomczyk** przybyła na salę obrad, obecnych jest 14 radnych.

#### **Ad. 6**

**Informacja dotycząca działalności Karlińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego.**

**Pan Ryszard Augustyniak** Prezesa Zarządu Karlińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego o przedstawił informację (załączono do protokołu) oraz prezentację multimedialną na temat działalności spółki.

**Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie** zwrócił uwagę na błąd w tabeli dotyczącej zadłużenia najemców, jest napisane na dzień 1 stycznia 2014 rok i na dzień 31 grudnia 2014 rok, a podano, że chodzi o rok 2015, czy to są przepisane z roku poprzedniego, czy świeże dane?

**Pan Ryszard Augustyniak** powiedział, że winien być rok 2015.

**Pan Bogdan Piłkowski** powiedział, że podano, iż wysłano 45 upomnień, wezwań do zapłaty 28, czy to było skierowane tylko do osób fizycznych i czy

podejmowano jakieś kroki w stosunku do Gminy, która wisi dla KTBS ponad 480 000,00zł? Czy jeśli byłby to jakiś prywatny zarządca, czy tolerowałby to, że ktoś ma takie długi?

**Prezesa Zarządu Karlińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Pan Ryszard Augustyniak** odpowiedział, że upomnienia i wezwania skierowane były do osób fizycznych. Wyjaśnił, że kwota 480 000,00zł, to nie jest zadłużenie Gminy wobec TBS, tylko najemców, którzy mieli podpisane umowy z TBS-em. Czyli do 31 grudnia 2008 roku wpłaty tych najemców, czyli przychody i koszty z tytułu zarządzania mieniem komunalnym były po stronie TBS-u, to są właśnie te pieniądze, nie ma to związku z Gminą i nie jest to zadłużenie Gminy wobec TBS, to jest zadłużenie osób fizycznych, najemców którzy wynajmowali mieszkania poprzez spółkę KTBS.

**Pan Bogdan Piłkowski** zapytał, jeśli ktoś dostaje lokal mieszkalny i płaci kaucję, czy ta kaucja jest na jakimś rachunku bankowym, czy są one jakoś obracane i inwestowane, a kiedy ktoś odchodzi to mu się szuka pieniędzy, żeby zwrócić?

**Prezes Zarządu KTBS Pan Augustyniak** odpowiedział, że na wszystkich budynkach budowanych z kredytów i dla Gminy kaucje są przeznaczane na inwestycje jako środki własne.

**Radny Rady Miejskiej w Karlinie Pan Piłkowski** stwierdził, że wkład wynika z tego na następne budynki jest z kaucji?

**Pan Ryszard Augustyniak** wyjaśnił, że między innymi, bo są różne kwoty środków własnych, ale generalnie są one przeznaczane na inwestycje. Jeśli chodzi o budowę budynków z kredytów też tak robiono, taka informacja była przekazywana do banku i był to wkład własny TBS-u.

**Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie** przypomniał, że przy zadłużeniu 45 upomnień na 480 000,00zł zadłużenia ludzi, to za mało tych upomnień, jakie to są długi?

**Pan Ryszard Augustyniak Prezes Zarządu KTBS** wyjaśnił, że ta windykacja dotyczy tylko najemców zasobów TBS-u, bo zadłużenie osób komunalnych, czyli 480 000,00zł to w większości są nakazy zapłaty i jeśli jest możliwość to środki są ściągane poprzez komornika.

### **Ad. 7**

**Informacja dotycząca działalności Zarządu Budynków Komunalnych w Karlinie.**

**Pani Anna Paduch Prezes Zarządu Budynków Komunalnych w Karlinie** przedstawiła informację na temat działalności Spółki za 2015 rok (załączono do protokołu).

**Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie** zapytał, gdzie zginął jeden budynek, bo w sprawozdaniu za rok 2014 zarządzano 37 budynkami komunalnymi i jednym lokalem użytkowym, w tym roku podano, że są 33 budynki w zarządzie, w tym jeden użytkowy. W sprawozdaniu za ten rok, co zostało zrobione poszły budynki do rozbiórki z ulicy Prusa i dwa z ulicy Wigury, czyli po odjęciu obecnych danych od poprzednich brakuje jednego budynku.

**Pani Anna Paduch** odpowiedziała, że nie ma ze sobą sprawozdania za rok ubiegły, na pewno w tym roku są 33 budynki i być może w roku ubiegłym popełniła błąd.

**Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie** przypomniał, że na posiedzeniu Komisji prosił o podanie co wchodzi w skład kosztów bieżącej

eksploatacji, nie została udzielona odpowiedź i nadal jej nie ma, bo to co było podane na Komisji, to były błędne informacje, choćby tak jak opłaty sądowe, czy komornicze, to nie są koszty bieżącej eksploatacji, bo za to są później obciążane osoby których dotyczy sprawa. Poprosił o udzielenie odpowiedzi i zrobienie tego w rozsądnym terminie. Zapytał, jakie uzyskała dochody Spółka ZBK z czynszów w 2015, a jakie z opłat niezależnych, ale tylko od budynków które są własnością Gminy w 100%, wyjaśnił, że otrzymał odpowiedź razem ze Wspólnotami, ale chodzi mu o to ile jest czynszów od samych lokali, które są w budynkach gminnych, nie tam gdzie są Wspólnoty.

**Pani Anna Paduch Prezes Zarządu Budynków Komunalnych w Karlinie** stwierdziła, że źle się zrozumiano w trakcie posiedzenia komisji i dlatego została przygotowana taka informacja, jeśli jest potrzeba przygotowania innej, to zostanie ona przygotowana.

**Pan Bogdan Piłkowski** powiedział, że nie zgadzają mu się również dane podane przez Panią Prezes w złożonej informacji, bo jeśli jest 4 500 metrów, stawka jaka będzie obowiązywała od 1 marca to będzie 3,25zł.

**Pani Anna Paduch** wyjaśniła, że zgodnie z zarządzeniem Burmistrza z dnia 10 listopada 2015 r. stawka wchodzi w życie z dniem podpisania, czyli wszystkie umowy jakie są teraz zawierane mają już nową stawkę.

**Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie** stwierdził, iż zarządzenie Burmistrza nadal jest niezgodnie z prawem i dodał, że jest przecież trzymiesięczny okres wypowiedzenia i dopiero po trzech miesiącach można nową stawkę wprowadzić. Jeśli przyjmie się stawkę 4,00zł razy 4 500 metrów daje 18 000,00zł miesięcznie, razy dwanaście miesięcy to trochę ponad 200 000,00zł, skąd jest ponad 700 000,00zł?

**Pani Anna Paduch Prezes ZBK** powtórzyła, że źle się zrozumiano na posiedzeniu komisji i wyliczyła za wszystkie budynki i tak jak powiedziała, przygotowuje informację o budynkach stricte komunalnych, czyli za 33 budynki.

**Radny Rady Miejskiej w Karlinie Pan Bogdan Piłkowski** przypomniał, że prosił o to i jest, jakie są opłaty niezależne i czynsze z lokali mieszkalnych, ale widzi, iż opłaty za wodę, ścieki, energię ciepłą, nieczystości stałe dochód był 658 566,00zł, a wydatki 735 614,74zł, kto pokrył różnicę?

**Prezes ZBK w Karlinie Pani Anna Paduch** odpowiedziała, że ściągalność czynszów jest na poziomie 95% za cały rok. Nie jest to ściągalność bieżących czynszów, dochodzą zadłużenia z poprzednich lat. Od trzech lat prowadzona jest bardzo mocno polityka ściągalności zaległości, jest bardzo dużo upomnień, ugód sądowych, są doprowadzane sprawy do eksmisji i ruszyła się spłacalność czynszów. Bieżące czynsze mogą być ściągane na poziomie 80%, czyli 20% dalej pozostaje ze strony osób które mieszkają. Osoby które mieszkają, a nie opłacają czynszów, czyli mają na przykład naliczoną stawkę czynszu 200,00zł, tam mają też naliczone śmieci, wodę i ścieki, za co Gmina musi zapłacić. Za śmieci środki przekazywane są do Urzędu, nawet za osoby które nie płacą, tak też za wodę, ścieki, za wszystkie media trzeba zapłacić i dlatego przychodów jest mniej, niż wydatków. To wynika z różnicy, a te koszty muszą zostać poniesione. Faktury na przykład za wodę nie są wystawiane na Kowalskiego, Nowaka, czy Iksińskiego, tylko na Gminę Karlino. RWiK nie obchodzi jakie środki ściągnięto, trzeba zapłacić za cały zasób, tak też jest w przypadku śmieci, itd.

**Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie** zapytał, jakie dochody uzyskało ZBK ze Wspólnot w których udziały miała Gmina i na co zostały one spożytkowane?



**Pani Anna Paduch** stwierdziła, że rozumie, iż chodzi Panu Piłkowskiemu o prowizję zarządcy dla ZBK, czyli to o co Pan Piłkowski pytał wczoraj, ale nie ma dziś przy sobie takiej informacji, więc dziś nie odpowie.

**Radny Rady Miejskiej w Karlinie Pan Bogdan Piłkowski** powiedział, że ZBK poza tym administruje wspólnotami, w których nie ma udziału Gmina.

**Pani Anna Paduch Prezes Zarządu Budynków Komunalnych** odpowiedziała, że jest 117 Wspólnot i w 103 jest udział Gminy.

**Pan Bogdan Piłkowski** zapytał, ile na zarząd z tego ZBK otrzymuje pieniędzy? Jaka jest stawka za roboczo – godzinę prac wykonywanych przez pracowników ZBK?

**Pani Anna Paduch Prezes Zarządu Budynków Komunalnych w Karlinie** wyjaśniła, że jest ustalona stawka roboczo – godziny spółki, tak jak w innych spółkach, w ZBK jest to kwota 37,00zł.

**Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie** jakie są koszty Rady Nadzorczej, jak często odbywają się jej posiedzenia?

**Pani Anna Paduch** odpowiedziała, że nie ma dziś dokładnych kosztów Rady, a posiedzenia odbywają się co najmniej raz na kwartał, czasami bywają dwa kwartały, Rada Nadzorcza jest wynagradzana co miesiąc, ale nie pamięta dokładnych kwot.

**Radny Rady Miejskiej w Karlinie Pan Bogdan Piłkowski** zapytał, jakie dochody uzyskuje ZBK za czyszczenie ulic, utrzymanie zieleni, parków, wykonanie zleceń na rzecz innych podmiotów, jakie są koszty refundacji wynagrodzeń pracowników interwencyjnych, ile wynosi refundacja od amortyzacji środków trwałych?

**Prezes Zarządu Budynków Komunalnych w Karlinie Pani Anna Paduch** powiedziała, że nie zapamiętała wszystkich pytań, więc jeśli Pan Piłkowski złoży je na piśmie, to odpowiedź zostanie udzielona.

**Pan Bogdan Piłkowski** ile osób odpracowuje zadłużenie z tytułu czynszu obecnie i na jakiej podstawie są zatrudniani?

**Pani Anna Paduch** wyjaśniła, że obecnie nie odpracowuje żadna osoba. Podkreśliła, że jest bardzo małe zainteresowanie programem odpracowywania czynszów, ponieważ podstawą odpracowywania czynszu jest opłata czynszu bieżącego. Jeśli nie jest płacony czynsz bieżący w danym miesiącu, godziny nie są odliczane i czynsz musi być uzupełniony. Są rozliczane na podstawie umowy o świadczenie zamienne, jest to umowa zgodna z Kodeksem cywilnym, a stawka za godzinę wynosi 10,00zł, jest to stricte zamienne, czyli osoby pracują, a środki idą bezpośrednio na zadłużenie. Z tego tytułu nie są opłacane żadne dodatkowe koszty, nie jest odprowadzany ZUS, podatek, nie jest to też brane do dochodu. Zmieniło się w styczniu 2014 roku prawo i takie umowy świadczenia zamiennego mogą być stosowane. Dodała, że w roku ubiegłym szesnaście osób odpracowywało czynsz, z czego były też takie osoby, które podpisywały umowę i więcej nie przyszły. Zwróciła się do radnych, aby kiedy rozmawiają o zadłużeniach z mieszkańcami proponowali im odpracowywanie czynszów, a wykonywane są prace na rzecz Gminy i są to prace przy zieleni.

**Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie** powiedział, że w przedstawionym sprawozdaniu, kiedy zaczął analizować wykonane rzeczy, to większość wykonana jest na obiektach Wspólnoty, a nie na obiektach, które są stricte gminne. Niezrozumiałym jest, że jeśli budynek jest przeznaczony do rozbiórki, na przykład z ulicy Żwirki 6 za 1 296,00zł została wykonana jakaś praca, usuwanie graffiti ze ściany, zapłacono za pomalowanie kawałka ściany budynku, który jest przeznaczony do rozbiórki, jaki sens? Takich rzeczy jest

więcej, robi się pewne rzeczy, a za miesiąc, czy trzy ludzie się wyprowadzają, bo te budynki są przeznaczone do rozbiórki. To jest zbędne wydawanie pieniędzy. Na posiedzeniu Komisji Mieszkaniowej poproszono o informację, co znaczy stan techniczny lokalu dobry, średni, zły, do rozbiórki domu, ale to co zostało przygotowane przez Panią Prezes mu nie odpowiada, to co zostało napisane, to są dyrdymały. Powiedział, że posiada z Międzyrzecza...

**Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie** poinformowała, że pozostała Panu Piłkowskiemu do wykorzystania jedna minuta czasu na pytania w tym punkcie.

**Radny Rady Miejskiej w Karlinie Pan Bogdan Piłkowski** stwierdził, że na wiele zadanych przez siebie pytań nie otrzymał odpowiedzi na posiedzeniu komisji.

**Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie Pani Beata Klepuszewska** przypomniała, że Pani Prezes zaproponowała złożenie tych pytań w formie pisemnej.

**Prezes Zarządu Budynków Komunalnych w Karlinie Pani Anna Paduch** dodała, że na posiedzeniu komisji zadane zostało pytanie dotyczące kosztów, które nie zostało przez nią do końca zrozumiałe i pytanie o którym mówi obecnie Pan Piłkowski. Pytania dotyczące spółki, kosztów, amortyzacji, sprzątnia, refundacji, itd. przedstawione przez Pana Piłkowskiego zostało zadane dopiero na sesji. To co zostało zgłoszone na posiedzeniu komisji, zostało przygotowane, nie mogło to być przygotowane wcześniej, w związku z tym, iż nie ma dodatkowych osób, które mogłyby przygotować dodatkowe materiały, musi się znaleźć na to chwila, pomiędzy codziennymi obowiązkami.

**Pani Beata Klepuszewska** stwierdziła, że czas wypowiedzi Pana Piłkowskiego minął, jeśli ma jakieś pytania, to powinien sporządzić je na piśmie, a zostaną one przekazane.

**Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie** załączył do protokołu dwa artykuły, „Administrator” z 1 lutego 2016 roku oraz drugi artykuł znajdujący się w czasopiśmie „Wspólnota Mieszkaniowa” luty 2016, autorzy tych dwóch artykułów zastanawiają się nad tym, czy w ogóle spółki z o.o. ZBK są odpowiednie do tego, żeby zgodnie z prawem mogły administrować Wspólnotami.

#### **Ad. 8**

**Informacja Inspektora ds. Zasobów Lokalowych i Mieszkaniowych Urzędu Miejskiego w Karlinie.**

**Pani Patrycja Florczyk Podinspektor ds. Lokalowych i Mieszkaniowych w Urzędzie Miejskim w Karlinie** przygotowała informację ze stanowiska (załączona do protokołu).

**Nie zostały zgłoszone pytania do treści informacji.**

**Pani Zuzanna Rusiecka mieszkanka Karlina** zwróciła się z pytaniem, kiedy zginie dom który jest obok skrzyżowania przy wyjeździe z ulicy Wojska Polskiego na ulicę Koszalińską, podkreśliła, że jest to bardzo niebezpieczne miejsce dla pieszych.

**Pani Anna Paduch Prezes Zarządu Budynków Komunalnych w Karlinie** odpowiedziała, że tam jeszcze mieszkają ludzie. Potwierdziła, że budynek jest w złym stanie technicznym, są starania o wyprowadzenie z niego mieszkających osób do innych lokali mieszkalnych, ale aby rozebrać budynek musi być

dokumentacja i ekspertyza budynku obok, żeby nie runął. Wszystko jest w trakcie i jeśli się uda to w tym lub następnym roku budynek zostanie rozebrany.

**Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie** podziękował Pani Rusieckiej za zabranie głosu, bo kiedy inni o coś proszą to nie jest zrobione, a kiedy Pani Rusiecka poprosiła o kibel na cmentarzu, to już się robi, dlatego ma nadzieję, iż ta chałupa zostanie w końcu rozebrana. Następnie podziękował Panu Woś, za przygotowaną informację z zasobu lokalowego przygotowaną na koniec września, którą członkowie komisji otrzymali 2 lutego.

### **Ad. 9**

#### **Podsumowanie ferii zimowych na terenie Gminy Karlino.**

Do protokołu załączono informacje przygotowane przez szkoły w Karścinie, Daszewie, Karwinie, Karliński Ośrodek Kultury w Karlinie, Zarząd Budynków Sportowych, Turystycznych i Rekreacyjnych Spółka z o.o. w Karlinie.

Nie były organizowane ferie w Szkole Podstawowej w Karlinie i Zespole Szkół w Karlinie.

**Nie zostały zgłoszone pytania do treści informacji.**

### **Ad. 10a)**

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Karlino na 2016 rok.

Wszystkie Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

**Za podjęciem uchwały głosowało 11 radnych, 1 był przeciwny, 2 wstrzymało się od głosu. W wyniku jawnego głosowania uchwała Nr XVIII/150/16 została podjęta większością głosów.**

**Ad. 10b)**

Podjęcie uchwały w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Karlino na rok 2016.

Wszystkie Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

**W za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, 1 był przeciwny, 1 wstrzymał się głosu.**

Ze względu na nieprawidłowe podliczenie głosów **Pani Beata Klepuszewska** zarządziła reasumpcję głosowania.

**Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, nie było głosów przeciwnych, 1 wstrzymał się od głosu. W wyniku jawnego głosowania uchwała Nr XVIII/151/16 została podjęta większością głosów.**

**Ad. 10c)**

Podjęcie uchwały w sprawie poparcia inicjatywy przystąpienia do konkursu na użytkowanie obwodu rybackiego rzeki Parsęty przez Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty.

Wszystkie Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

**Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, nie było głosów przeciwnych, 1 wstrzymał się od głosu. W wyniku jawnego głosowania uchwała Nr XVIII/152/16 została podjęta większością głosów.**

**Ad. 10d)**

Podjęcie uchwały w sprawie zbycia nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej na terenie gminy Karlino – obręb Zwartowo, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako dz. nr 96/2 o pow. 0,0611 ha .

Wszystkie Komisje Rady Miejskiej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

**Uchwała Nr XVIII/153/16 została podjęta w wyniku jawnego i jednomyślnego głosowania.**

**Ad. 10f)**

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Karlino na lata 2016 – 2021

Informuję że wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały wraz ze zmianami zgłoszonymi na wspólnym posiedzeniu komisji, dodatkowo Komisja Budżetu proponuje zmianę w rozdziale IV w tabeli Nr 13 dotyczącej warunków podwyższających lub obniżających wartość użytkową lokalu i zmniejszenie czynników podwyższających stawkę za lokal położony w budynku, w którym przeprowadzono termomodernizację lub rewitalizację (całościową)<sup>3</sup> do +15%.

**Pani Tamara Korzeniowska Radna Rady Miejskiej w Karlinie** uzasadniając wniosek komisji Budżetu powiedziała, że w załączniku w rozdziale IV w tabeli Nr 13 jest zwiększenie czynszu o 20% do stawki bazowej w lokalu położonym

w budynku, w którym przeprowadzono termomodernizację lub rewitalizację całościową, ale chodzi o stare budynki wybudowane od 1990 roku. Mieszkania które są w tych budynkach, pomimo przeprowadzonej rewitalizacji zostają na takim samym poziomie, zmianie ulegają tylko części wspólne, klatki schodowe, drzwi wejściowe, ewentualnie podwórka, dlatego proponuje, aby stawka bazowa nie był zwiększana o 20%, tylko o 15%. Również dlatego, że 20% zwiększenia stawki czynszu jest w nowo wybudowanych lokalach i nie można porównywać standardów tych mieszkań do mieszkań w starej substancji. Następnie zgłosiła wniosek formalny i zwracając się do radnych poprosiła o poparcie proponowanej zmiany.

**Pan Waldemar Miśko Burmistrz Karlina** powiedział, że nie zgadza się ze stwierdzeniem, że jeśli zostanie przeprowadzona termomodernizacja i rewitalizacja części wspólnych, to się nic nie zmieni. W samym mieszkaniu oczywiście nie, ale należy pamiętać, że jeśli chodzi o kwestię remontów w samym mieszkaniu, to część obowiązków leży po stronie lokatora, a część po stronie zarządcy, nie można mylić pojęć. Natomiast twierdzi, że po termomodernizacji lub rewitalizacji zmienia się komfort mieszkania najemców. Na przykład termomodernizacja wiąże się z oszczędnościami przy ogrzewaniu lokali.

**Radna Rady Miejskiej w Karlinie Pani Tamara Korzeniowska** stwierdziła, że nie zgodzi się z tą wypowiedzią, ponieważ nie twierdziła, iż nie zmieniają się warunki mieszkańca, ale warunki w mieszkaniu, a tu porównywane są budynki przy „Biedronce” do budynków starych, gdzie przeprowadzana jest termomodernizacja. Nie można traktować standardów mieszkań w tych zasobach jednakowo.

**Pani Anna Paduch Prezes Zarządu Budynków Komunalnych w Karlinie** dodała, że kwestia tego, kto jak ma w lokalu, to jest wybór tych ludzi. Dlatego, że



są budynki stare, w których lokale są zadbane od zawsze, są ogrzewane, remontowane, są malowane drzwi, są prowadzone jakieś prace remontowe, nie można mówić, że wszystkie lokale mieszkalne w starym budownictwie są zniszczone, ale są zniszczone części wspólne, kiedy zostaną wyremontowane to będzie zależało od lokatora, czy ma brzydko, czy tak jak drugi ma ładnie, dba i wszystko robi.

**Pan Bogdan Piłkowski Radny Rady Miejskiej w Karlinie** powiedział, że Pani Prezes przedstawiła informację, co należy rozumieć przez lokal zły cyt. „budynek jest w nieodpowiednim stanie technicznym, mogącym zagrażać życiu lub zdrowiu, bezpieczeństwu mienia bądź środowiska – należy wykonać remont zużytych części budynku dachu, sporządzić ekspertyzę jego stanu technicznego”. Jeżeli budynek jest w nieodpowiednim stanie mogącym zagrażać życiu, to ten budynek powinien być chyba przeznaczony do rozbiórki i ludzie powinni być z niego wyprowadzeni. Punkt do rozbiórki cyt. „budynek zagraża życiu lub zdrowiu, bezpieczeństwu mienia bądź środowiska – należy zakazać jego użytkowania”, tak napisała Pani Prezes w informacji, a o określeniu stanu technicznego lokali napisała co to lokal dobry cyt. „lokal znajduje się w należytych stanie technicznym, urządzenia, toaleta, piece, itp. są sprawne, ściany i okna są na bieżąco odnawiane”, stan średni „lokal nie znajduje się w należytych stanie technicznym, wymaga wykonania niezbędnego remontu, np. malowania”, czyli jak ktoś ma niepomalowane w mieszkaniu, to jest to lokal o średnim standardzie, zły lokal „lokal jest nieodpowiednim stanie technicznym, zdewastowany, a urządzenia są zniszczone lub zdemontowane”, to jest definicja którą Pani Prezes, cała komisja pod przewodnictwem Pana Burmistrza Wosia zastosowała w tabeli. Następnie przeczytał, że w Gminie Międzyrzecze bardzo dobry lokal, to „lokal wyposażony we wszystkie media, w budynkach nowych do dwudziestu lat lub po remontach kapitalnych”, dobry „wyposażony we wszystkie media, w budynkach wymagających jedynie drobnych napraw”, średni „lokale

wyposażone we wszystkie media w budynkach wymagających napraw, remontów poszczególnych elementów w okresie najbliższych dziesięciu lat”, a zły „lokale bez łazienek, wc, usytuowane w budynkach wymagających gruntownych remontów i modernizacji”. Jeśli w zasobie Gminy Karlino osiemnaście lokali jest bez ubikacji, 156 jest bez łazienek, to czy są to według Pani Prezes lokale w stanie średnim? To co zostało przygotowane, jest w wielu punktach niezgodne z ustawą, która obowiązuje od 2005 roku i już w 2005 roku powinno to być przygotowane i zrobione, a w Karlinie nie ma tego od jedenastu lat. W pierwszej wersji, jaką otrzymali radni, przy ubikacji poza lokalem była zniżka 5% i podane kwoty, prognozy przychodów z czynszów i opłat niezależnych, na rok 2016 było 1 344 500,00zł i teraz, gdy jest większa zniżka, jest ten sam stan prognozy przychodów. W momencie kiedy coś odjęto, będą mniejsze opłaty, to automatycznie należałoby zaznaczyć w prognozach, że będzie mniej. Jest jeszcze wiele innych rzeczy, które są niezgodne z przepisami. Jeżeli chodzi o wyposażenie techniczne lokali mieszkalnych, w Międzyrzeczu tu jest ogrzewanie centralne, ile jest budynków, lokali w tych budynkach, ogrzewanie etażowe, piece i z taką informacją wiadomo jaki jest stan na dzień dzisiejszy i czego się można spodziewać po pięciu latach, co jest przewidywane. Jeśli pisze się, że coś ubywa z zasobu, bo będą rozbierane domy, ale kiedy będą domy sprzedawane, też zjedzą ze stanu Gminy, a to nie jest ujęte. Dodał, że to są wstępne uwagi, a do całości odniesie się w formie pisemnej, jak uchwała zostanie podjęta.

**Pani Tamara Korzeniowska Radna Rady Miejskiej w Karlinie** powiedziała, że nie zgadza się z Panią Prezes i twierdzi, że jakość mieszkania na ulicy Koszalińskiej, Waryńskiego, czy Szczecińskiej na pewno jest inna niż w mieszkaniach przy „Biedronce”, nie można tych lokali porównywać, a tak się dzieje i dodaje się do stawki bazowej czynszu taką samą kwotę zwyczajki, 20%.

**Prezes Zarządu Budynków Komunalnych w Karlinie Pani Anna Paduch** dodała, że ubikacja poza lokalem i lokal bez łazienki, wnoszono o zmianę i obniżenie 10% za ubikacje poza lokalem i po rozmowie uznano, iż tak może być, ale nie będzie to miało wpływu na stronę finansową, ponieważ jest to osiemnaście lokali, zniżka wzrośnie o 5% razy 12 miesięcy, to jest to kwota 34,00zł w skali roku.

**W głosowaniu za przyjęciem wniosku Pani Korzeniowskiej wzięło udział 13 radnych, za przyjęciem głosowało 4 radnych, 8 było przeciwnych, 1 wstrzymał się od głosu. Wniosek nie został przyjęty.**

**Za podjęciem uchwały głosowało 9 radnych, 5 było przeciwnych, nie było wstrzymujących się od głosu. W wyniku jawnego głosowania uchwała Nr XVIII/154/16 została podjęta większością głosów.**

### **Ad. 11**

**Pani Tamara Korzeniowska Radna Rady Miejskiej w Karlinie** zwróciła się do Burmistrza przypominając, że w poprzednim miesiącu przy projekcie uchwały w sprawie zatwierdzenia programu gospodarki mieszkaniowej w rozdziale Sposób i zasady zarządzania lokalami i budynkami wchodzącymi w skład mieszkaniowego zasobu gminy był tylko jeden paragraf i zapis „Zarząd i administrację mieszkaniowym zasobem gminy prowadzi Zarząd Budynków Komunalnych w Karlinie sp. z o.o. ul. Wojska Polskiego 1, 78-230 Karlino. Spółka została utworzona na czas nieokreślony, a jej jedynym właścicielem jest gmina. ZBK zobowiązany jest do zarządzania i administrowania gminnym zasobem mieszkaniowym zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa”, natomiast w nowym projekcie ten paragraf został rozszerzony i wypadł z zapisów Zarząd Budynków Komunalnych, a jest napisane „Zarządcą lokali

i budynków wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy jest podmiot, któremu na podstawie pisemnej umowy powierzono zarządzanie lokalami wchodzącymi w skład tego zasobu” i jest rozszerzenie, jakie ma taki podmiot zadania, czy to oznacza, że planowana jest likwidacja Zarządu Budynków Komunalnych?

**Pani Barbara Michalek Radna Rady Miejskiej w Karlinie** zwróciła się z prośbą, o interwencję, ponieważ przy ulicy Koszalińskiej obok sklepu „Bajka”, na wprost tablicy ogłoszeń robi się rozlewisko po obu stronach jezdni, nawet chodnikiem nie można przejść, ponieważ jest on zalewany przez jadące samochody. Zapytała także, na jakim etapie jest Gmina i czy jest przygotowana do realizacji programu „Rodzina 500+”, przyjmowania wniosków i czy będzie możliwość złożenia takiego wniosku elektronicznie?

**Pan Waldemar Grażyński Radny Rady Miejskiej w Karlinie** powiedział, że na wprost Stowarzyszenia „Droga”, w budynku przy ulicy Koszalińskiej po byłym „Petrico” jest strefa wyłączona z ruchu, dzieci są wysadzane dalej i trzeba z nimi dojść, bo gdyby kierowca zatrzymał się, mógłby zostać ukarany, czy jest możliwość zmiany tej sytuacji?

### **Ad. 12**

**Pan Waldemar Miško Burmistrz Karlina** odpowiedział, że nie jest planowana likwidacja Zarządu Budynków Komunalnych. Jeśli chodzi o zalewisko na ulicy Koszalińskiej, było to wielokrotnie zgłaszane na przestrzeni lat i najprawdopodobniej przyczyną jest problem z kanalizacją deszczową. Jest w tej sprawie spór, bo właścicielem drogi jest Zarząd Dróg Krajowych, są próby namówienia do remontu tej drogi, ale razem z kanalizacją deszczową na całej długości ulicy Koszalińskiej, nie wiadomo czy to się uda. Dodał, że w momencie

oddania drogi ekspresowej Nr 6 odcinek ulicy Koszalińskiej i Placu Jana Pawła II, obwodnica i przebieg dotychczasowy drogi Nr 6 będzie drogą wojewódzką, wtedy będzie inny podmiot od którego trzeba będzie próbować to wyegzekwować. W sprawie programu „Rodzina 500+” - na dzień dzisiejszy jest decyzja, ale nie są jeszcze znane szczegóły, być może uda się to na sesji marcowej przekazać dokładniejszą informację. Trwają szkolenia, są wydawane podręczniki, na dziś wiadomo na ile osób potrzeba, według ustaleń Wojewody powinny być przyznane na to środki, na wypłatę zasiłków w kwocie 4 800 000,00zł. Powiedział, że według niego wpłynie to też na pewno na rynek lokalny, ale nie wie czy wpłynie to na zadłużenie niektórych osób z tytułu czynszu za lokale komunalne i innych rzeczy, a życie pokaże w jaki sposób te pieniądze będą wydawane, jednak na pewno w wielu przypadkach bardzo to poprawi sytuację życiową rodzin wielodzietnych. Jeśli chodzi o zmianę organizacji ruchu na ulicy Koszalińskiej, wiąże się to z projektem, a że jest to droga krajowa i o każdą zmianę trzeba byłoby zwrócić się do właściciela drogi, najpewniej to gmina musiałaby opracować projekt zmiany organizacji ruchu, wydać na to pieniądze, bo Zarząd Dróg Krajowych na pewno się o to nie pokusi. Dodał, że zostanie to zgłoszone do zarządcy drogi, ale jak się potoczy nie wiadomo, nie zawsze są uwzględniane zgłaszane propozycje zmian.

### **Ad. 13**

**Pani Beata Klepuszewska Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie** poinformowała obecnych, że do Biura Rady nie wpłynęły żadne odpowiedzi na zgłoszone przez radnych pytania.

**Ad. 14**

**Po wyczerpaniu się porządku obrad sesji Przewodnicząca Rady Miejskiej w Karlinie Pani Beata Klepuszewska podziękowała za przybycie i udział radnym oraz zaproszonym gościom i o godzinie 14<sup>08</sup> dokonała zamknięcia XVIII sesji Rady Miejskiej w Karlinie.**

Protokołowała:

Ilona Pyrtek-Safaryn

Część załączników o których mowa w protokole nie jest zamieszczona na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Karlinie ze względu na obszerność. Z załącznikami można się zapoznać w Biurze Rady na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2015 r. poz. 2058 z późn. zm.) oraz Statutu Gminy Karlino (Dz. Urz. Województwa Zachodniopomorskiego z 2014 r. poz. 3343).